

Wizyta radzieckiej delegacji rządowej w KC PZPR

14 bm. w gmachu KC PZPR sekretarz KC PZPR Edward Gierk i prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przyjęli przewodniczącego delegacji rządowej ZSRR przybyłej na Międzynarodowe Targi Poznańskie, przewodniczącego Rady Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej M. Sotomienewa oraz członków delegacji: J. Stiepanienkę — zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainiejskiej SRR, M. Mazalinską — zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Litewskiej SRR, J. Ramanauską — kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego i Spożywczego KC KP Litwy, G. Siemienichina — ministra przemysłu terenowego Białoruskiej SRR, St. Pilotowicza — ambasadora ZSRR w Polsce i radcę handlowego ambasady ZSRR w Warszawie E. Babarina.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Mieczysław Jagielski i sekretarz KC — Jan Szydłak oraz zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Jan Chyliński.

W toku serdecznej i przyjacielskiej rozmowy omówiono węzłowe problemy dalszego rozwoju i pogłębienia polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej. (PAP)

W Warszawie podpisano protokół o rozszerzaniu współpracy polsko-duńskiej

13 i 14 bm. odbyła się w Warszawie kolejna III Sesja Polsko-Duńskiej Komisji Mieszanej, powołanej zgodnie z umową o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej w 1967 r. między rządami PRL i Królestwa Danii.

W czasie rozmów dokonano przeglądu wyników dotychczasowej współpracy gospodarczej między Polską i Danią, jak również potwierdzono wzajemne zainteresowanie w dalszym ożywieniu i rozwoju tej współpracy. Zwrocono szczególną uwagę na potrzebę rozszerzenia kooperacji przemysłowej w wielu gałęziach gospodarki obu krajów, czemu powinno służyć zacieśnienie bezpośrednich kontaktów pomiędzy zainteresowanymi firmami, organizacjami gospodarczymi

Po bitwie powietrznej nad Egiptem

We wtorek po południu egipskie samoloty zestrzeliły dwa izraelskie samoloty wojenne „Mirage”, które naruszyły przestrzeń powietrzną Egiptu w rejonie Ras el-Baar w delcie Nilu. W bitwie powietrznej, jaka się wywiązała, Izraelczycy trafili dwa samoloty egipskie.

Komentując to wydarzenie, kairski korespondent PAP, Krzysztof Wojna pisze:

Wtorkowa walka powietrzna była największą od 30 lipca 1970 roku. Przez blisko dwa lata tylko od czasu do czasu samoloty obu stron krążyły nad granicami, prowadząc rekonesans nad pozycjami przeciwnika.

Czy wtorkowa walka powietrzna oznacza koniec rozejmu na Kanale Sueskim? Zda niem komentatorów kairskich — Izrael myśli poważnie o jakiejś akcji wojskowej, zaniepokojony wzrostem potencjału arabskiego i brakiem oznak kapitulacji, na które czeka od 5 lat. Egipt — jak podkreśla się tutaj na każdym kroku — jest na taka ewentualność przygotowany. Wiele ludzi sądzi, że te gorące lato może być „gorące”. (PAP)

Prognoza dla Polski w dniu 15.6.1972 r.

Prognoza dla Polski w dniu 15.6.1972 r. przewiduje zachmurzenie umiarkowane, na południu miejscami duże ze słabością do burz i opadów przymrozków. Temperatura maksymalna od 13 do 18 st. nad zerem, nad morzem oraz do 20 w centrum i 24 na południu. Wiaty słabe o kierunkach zmiennych.

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
15
CZERWCA
1972

Wydanie AB.
Rok XXVIII
Nr 141 (8803)
Cena 50 gr

Kronika targowa



• Nowe transakcje • Od mierników do komputerów • Polskie kontenery • „Fiaty” mają powodzenie • Części zamienne z ZSRR • Hoechst oferuje

Na Targi przybywa wiele oficjalnych osób dla zapoznania się z ekspozycją MTP, w celu przeprowadzenia rozmów handlowych. Wczoraj przybył tu i zastępca kierownika Wydziału Prasy, Propagandy i Wydawnictw KC PZPR — Stanisław Kosicki i instruktor tego Wydziału — Jan Ptaszek, którzy z zainteresowaniem obejrzel wystawę zwłaszcza polskich wyrobów.

Wraz z kilkuosobową delegacją zwiedzał tereny MTP kierownik Sektora w Wydziale Budowy Maszyn i Metalurgii KC SED — Joachim Bennecke. Najwięcej uwagi poświęcił on naszym urządzeniom do automatycznego sterowania produkcją.

Zwiedzali też Targi: delegacja podkomisji sejmowej do

spraw handlu wewnętrznego z pos. Bronisławem Micajkiem, przewodniczącą Rady Nadzorczej firmy Fried. Krupp (NRF) — Berthold Beitz i przedstawiciel węgierskiego Biura Handlu Zagranicznego — Laszlo Kristof.

Pod patronatem HCP targowe Biuro Informacji Technicznej NOT przygotowało seminarium poświęcone współpracy naukowo-technicznej Polski i ZSRR. Odczyt wygłosił kierownik oddziału Ministerstwa Przemysłu Petrochemicznego ZSRR — C. J. Borysiewicz.

Każdego dnia zwiększa się lista polskich kontraktów zawieranych na MTP. Tak np. zawarliśmy umowę na dostawę z ZSRR urządzeń i sprzętu dla naszego górnictwa na kwotę około 30 mln zł dew. W ramach innej transakcji Bulgaria wybuduje w roku przyszłym pod Warszawą 60-hektarową szklarnię.

Zakończenie rozmów ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Francji

W środę we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych zakończyły się rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką a ministrem spraw zagranicznych Francji, Maurice'em Schumannem.

W czasie rozmów przeanalizowano szeroki zakres problemów międzynarodowych, wśród nich problemy dotyczące bezpieczeństwa europejskiego. Rozmowy potwierdziły daleko idącą zbieżność stanowisk ZSRR i Francji w omawianych kwestiach. (PAP)

słówek. Kanclerz stwierdził, że są obecnie możliwości rozszerzenia wymiany towarowej i współpracy naukowo-technicznej NRF z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

Nie przystąpią do rozmów

Delegacja USA i administracji sajskiej na konferencję paryską w sprawie Wietnamu poinformowały, że nie przystąpią w czwartek do rozmów. Jak wiadomo z winy przedstawicieli USA i Sajgonu konferencja paryska znajduje się w impasie od 4 maja br. We wtorek delegacja DRW i TRRWPP zaproponowały wznowienie rozmów w czwartek.

Rezolucja szefów państw OJA

Obiadująca w Rabacie IX konferencja na szczycie państw — członków Organizacji Jedności Afrykańskiej przyjęła w środę projekt rezolucji w sprawie Bliskiego Wschodu. Rezolucja wzywa wszystkie kraje członkowskie ONZ do wstrzymania dostaw broni i sprzętu wojskowego dla Izraela oraz do przestania udzielania mu pomocy moralnej, bowiem przyczynia się to do umocnienia potencjału wojskowego Izraela i kontynuowania okupacji terytoriów arabskich.

nie. Kupiliśmy też w NRF urządzenia do badania opon dla poznańskiego laboratorium oponiarskiego przy „Stomilu”. Obecnie w końcowym stadium są rozmowy na znaczny import z NRF, ZSRR i Bułgarii maszyn liczących i piszących.

Z kolei sprzedaliśmy za 2 mln zł dew. wyroby metalowe do Belgii i NRF, oraz broń sportową do Portugalii, 500 telewizorów „Beryl” i „Ametyst” do Libanu oraz urządzenia dla fabryki konserw i suszarnię pasz — do Bułgarii.

Dla dokonania dużego kontraktu targowego, radzieccy odbiorcy udali się do Zielonej Góry. W tamtejszym „Zastalu” zakupili oni 50 samowyladowczych wagonów kolejowych. Są to nasze największe 105-tonowe wagony. Ostatnio też sprzedaliśmy do W. Brytanii aparaty kontrolno-pomiarowe za 300 000 zł dew.

Laik nie rozpoznaje walorów obecnej ekspozycji „Mery-Me-”

Dokończenie na str. 2

Jerzy Łukaszewicz przemawiał w Sofii

W środę, 14 bm. kontynuowała obrady międzynarodowa konferencja poświęcona roli Georgi Dymitrowa w jednoczeniu postępowych sił na świecie, w walce o pokój, demokrację i socjalizm, zorganizowana z okazji zbliżającej się 90 rocznicy urodzin tego wielkiego przywódcy bułgarskiej klasy robotniczej i działacza między narodowego ruchu robotniczego.

W czasie śródogodowych obrad wystąpił sekretarz KC PZPR, członek Prezydium i sekretarz FJN — Jerzy Łukaszewicz, który przewodniczył polskiej delegacji, uczestniczącej w konferencji.

Jerzy Łukaszewicz poświęcił znaczną część swego wystąpienia stosunkowi Dymitrowa do problemu jedności interesów klasowych i narodowych, internacjonalizmu i patriotyzmu. (PAP)

Delegacja CSRS w Helsinkach

W środę przybyła do Helsinek z oficjalną wizytą delegacja parlamentarna Czechosłowacji z przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego, Aloisem Indrą. Członkowie delegacji zostali przyjęci przez prezydenta Urho Kekkonena, a także spotkali się z premierem Radelem Paasio. Omawiać oni będą w szczególności problemy związane ze zwolnieniem europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Wotum zaufania dla rządu Libanu

Parlament libański uchwalił wotum w sprawie wotum zaufania dla nowego rządu libańskiego. Nowy gabinet został utworzony przez Sa'ebę Salama po wyborach powszechnych, jakie odbyły się w Libanie wiosną br. Za wnioskiem o wotum zaufania głosowało 77 deputowanych, przeciwko — 15.

Posiedzenie komisji RWPG

W Karłowych Warach odbyło się kolejne posiedzenie Stałej Komisji RWPG do spraw Energii Elektrycznej. W posiedzeniu brały udział delegacje krajów członkowskich.

Współpraca Polska — ZSRR

Tegoroczna ekspozycja w pawilonie Związku Radzieckiego przygotowana jest pod kątem ukazania związków gospodarczych między naszymi krajami, dla których specjalizacja i kooperacja stały się głównym kanałem rozszerzenia wymiany towarowej i czynnikiem przyspieszającym ogólne procesy integracyjne w dziedzinie ekonomicznej.

W części ekspozycji, którą zajmuje przemysł maszynowy pokazano znakomite, uniwersalne obrabiarki radzieckie, będące dla nas poważną ofertą handlową, tym bardziej, że możemy w zamian eksportować nasze obrabiarki sterowane numerycznie, prasy do obróbki plastycznej oraz inne maszyny będące naszą specjalnością. Wśród eksponatów znajdują się także sprzęty elektromagnetyczne z Ostrzeszowa, na których dostawę zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim wieloletni kontrakt. Polskie sprzęty będą pracowały w wielu radzieckich fabrykach nosząc nadruk „szliefano w Polsce”. Na zdjęciu — ciekawy radziecki eksponat targowy: samojedna wiertarka udarowo-obrotowa przystosowana do specjalistycznych prac dla rolnictwa.

CAF — fot. Sokołowski

Z pobytu polskiej delegacji w Wiedniu

Wymiana toastów ministrów R. Kirchschlaegera i S. Olszowskiego

Podczas obiadu wydanego 13 bm. na cześć ministra Olszowskiego przez ministra Kirchschlaegera, ministrowie spraw zagranicznych obu krajów wygłosili toasty.

Witając ministra Olszowskiego i towarzyszące mu osoby, R. Kirchschlaeger powiedział, że przyjacielski i szczerzy ton w jakim prowadzono rozmowy i w jakim poruszano wszystkie zagadnienia dotyczące stosunków austriacko-polskich, pozwala mu powitać ministra Olszowskiego nie tylko, jako oficjalnego gościa, lecz również, jako przyjaciela Austrii. Austriacki minister podkreślił, że minister Olszowski objął kierownictwo polską polityką zagraniczną w chwili, w której na arenie międzynarodowej, przede wszystkim w stosunkach europejskich, zaczęły się zaznaczać pozytywne decyzje dotyczące przyszłego współżycia między narodami.

Najnowszy rozwój wydarzeń budzi naszą — oświadczył R. Kirchschlaeger — uzasadnioną nadzieję, a bezpieczeństwo i współpraca, to cele, pod który-

mi może się bezwarunkowo podpisać każda polityka zagraniczna, mająca na celu dobro człowieka.

Na zakończenie minister Kirchschlaeger wniósł toast za wielki naród polski i dalszy rozwój przyjaznych stosunków między obu naszymi narodami.

W odpowiedzi min. Stefan Olszowski, nawiązując do dotychczasowych rozmów w Wiedniu podkreślił ich szczerotę i rzeczowość, a także wszechstronność, i wyraził przekonanie, że dialog ten służy nie tylko ko interesom obu krajów, lecz również sprawie umocnienia bezpieczeństwa i utrwalenia pokoju w Europie i na świecie.

S. Olszowski przypomniał, że te rozmowy przypadają w niezwykle ważnym dla dalszych losów nasze-

Dokończenie na str. 2

Czy Poznań otrzyma nowy motel?

Poznań ma szansę otrzymania jeszcze w tej 5-lacie motelu z 200, lub nawet 300 miejscami noclegowymi oraz pełnym zapleczem, m. in. restauracją, kawiarnią, barem i garażami. Nowoczesny motel — w odróżnieniu od już wybudowanych — otrzymał nazwę „no motel” (po co ten jeszcze jeden nowy wyraz bez uzasadnienia?).

Obecnie rozpatrywane są możliwości budowy tej inwestycji. Dla motelu, ewentualnie posiadającego także basen kąpielowy, zaproponowano lokalizację w rejonie Malty.

Wkrótce rozstrzygnie się, czy budowa obiektu dojdzie do skutku. W związku bowiem z podjęciem decyzji w sprawie organizowania dwa razy w ciągu roku Międzynarodowych Targów Poznańskich, inwestycja ta jest jak najbardziej potrzebna. (a)

Decydujące żniwa

Sprawne żniwa społecznym nakazem — z apelem o tej wymowie zwraca się Biuro Polityczne KC PZPR. Adresuje go do wszystkich ludzi pracy w rolnictwie, do służby rolnej i instytucji obsługujących wieś. Chodzi o taką organizację tegorocznych żniw, aby „nic nie zmarnować z ludzkiej pracy i urodzaju”.

Urodzaj zapowiada się dobrze. Tym bardziej wymagać to będzie sprawnej organizacji zbiorów, gdyż będziemy mieli do czynienia z większą masą ziarna, a także słomy. Szybki przebieg żniw zadecyduje nie tylko o wysokości plonów i jakości ziarna, lecz także o podorywkach i zasiewie poplonów, o terminowym przygotowaniu gleby do siewów jesiennych.

Żniwa roku 1972 mają wagę szczególną, bo ich wyniki będą miały wpływ na wzrost produkcji rolnej w roku bieżącym i następnym, a więc w latach decydujących o pomyślnej realizacji uchwał VI Zjazdu.

Tę szczególną wagę żniw dostrzega zwłaszcza Wielkopolska. Uprawę zbożową zajmują u nas w tym roku ponad 820 tysięcy hektarów, w tym czterech zbóż podstawowych — około 795 tysięcy hektarów. Jest to areal wymagający ogromnej mobilizacji sił ludzkich, sprzętu zmechanizowanego i konnego, sprawnego odbioru setek tysięcy ton ziarna przez magazyny gminnych spółdzielni i elewatory.

Od dłuższego czasu trwają w Wielkopolsce przygotowania do tej wielkiej akcji. Zaczęły się jeszcze zimą, gdy remontowano we warsztatach POM i MBM oraz kółek rolniczych sprzęt potrzebny w kampanii żniwno — omiotowej. Co gospodarniejsze spółdzielnie produkcyjne, państwowe gospodarstwa rolne i kółka rolnicze już przygotowały się do żniw. Pora teraz na generalną, operatywne kontrole przygotowań i zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Kończąc się sianokosy, dające w tym roku większą masę paszy dla inwentarza, co stanowi dobrą prognozę dla rozwijającej się dynamicznie w Wielkopolsce hodowli. Niebawem kolej na tzw. małe żniwa, sprzęt rzepaku. Na 33500 hektarach zasiewów tej rośliny pracować będzie głównie sprzęt kombajnowy. Chodzi teraz o to, aby magazyny punktów skupu były już przygotowane na przyjęcie pierwszych dostaw spod kombajnów i ewentualne suszenie ziarna.

W wielkiej akcji zbioru zbóż, nie można dopuścić do marnotrawstwa.

Chodzi o to, aby zboże na czas było wszędzie zebrane, abyśmy nie przechodzili obojętnie obok gospodarstw, które nie mogą sobie poradzić ze zbiorem. Sięgajmy do starej, tradycyjnej zasady samopomocy — wzywa apel. Na pewno i tym razem społeczeństwo Wielkopolski nie zawiedzie, tak jak w poprzednich latach. Na pewno pomoże i młodzież, w swej obywatelskiej akcji „Każdy kłós na wagę złota”.

Rozwój rolnictwa radzieckiego

Sektor uspołeczniony w rolnictwie radzieckim, reprezentowany przez kolchozy, sowchozy i inne państwowe gospodarstwa rolne, dostarcza obecnie ok. 90 procent ogólnej produkcji rolnej, podczas gdy w 1940 r. jego udział wynosił 73 proc.

Kolchozy i sowchozy dają 90 procent państwowych zakupów bydła, drobiu, jaj i wełny, 96 procent mleka i 100 procent za kupów zbóż, bawełny oraz buraków cukrowych. W latach 1961—1970 ogólna produkcja kolchozów i sowchozów wzrosła o 51 procent.

Ważną rolę w produkcji rolnej spełniają w Związku Radzieckim sowchozy. Ich liczba wzrosła z 7,4 tys. w 1960 roku do 15,5 tys. na początku 1972 r. Udział państwowych gospodarstw rolnych w ogólnej produkcji towarowej rolnictwa wzrósł z 14 procent w 1960 roku do 40 procent w 1970 r.

Na początku 1971 roku w Związku Radzieckim było około 33 tys. kolchozów, które do-

starczały 48 procent ogólnej produkcji towarowej rolnictwa. Przeciętna liczba traktorów w kolchozach wzrosła z 5 w 1960 roku do 6 w 1971 r. Przeciętny dochód kolchozu w 1960 roku wynosił 80 tys. rubli, a w 1971 już prawie 700 tys. Jak kształtują się zarobki pracowników radzieckiego rolnictwa? W 1965 roku średnia miesięczna płaca w sowchozach wynosiła 74,6 rubla, a w 1970 roku już 101,1 rubla. Pod koniec obecnej 5-latkii pracownicy sowchozów będą zarabiali przeciętnie 131 rubli na miesiąc. Jeśli chodzi o kolchozników, to w 1965 roku dniówka robocza (włączając w to wynagrodzenie w naturze) wynosiła 0,68 rubla, a w 1970 — 3,85 rubla. Pod koniec pięciolatki zarobki kolchozników wzrosną o 30 procent i osiągną 98 rubli na miesiąc. (PAP)

Napad na pociąg w pobliżu Rzymu

Uzbrojeni osobnicy w maskach na twarzach dokonali we wtorek wieczorem napadu na pociąg podmiejski w pobliżu Rzymu. Jeden z napastników, który znajdował się wewnątrz pociągu, zatrzymał go za pomocą hamulca bezpieczeństwa w miejscu gdzie tory biegną obok szosy. Z samochodu stojącego na szosie wyskoczyło 3 uzbrojonych mężczyzn. Wdarli się oni do wagonu pocztowego, terroryzowali strażnika i uszli, unosząc ze sobą kilka worków, prawdopodobnie z pieniędzmi.

Police włoska zorganizowała na tychmiast pościg za złoczyńcami. Poszukiwania prowadzone w ciągu nocy nie dały jak dotąd żadnych rezultatów. Nie wiadomo również jaka jest wysokość łupu, ale ma być on podobno znaczny. (PAP)

HUMOR I SATYRA



W Anglii ukazują się na rynku proste pod względem technicznym urządzenia przeciwsmogowe.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 141 (8803) 15 VI 1972

Polscy robotnicy i inżynierowie na priorytetowych placach budowy w NRD

Polskim załogom budowlano-montażowym przypadła m. in. w udziale realizacja najpilniejszych inwestycji przemysłowych, przewidzianych w obecnym planie pięcioletnim gospodarki narodowej NRD. Z tych odpowiedzialnych zadań wywiązują się one należycie, wnosząc istotny wkład w pogłębienie współpracy korzystnej dla obu zaprzyjaźnionych państw.

Eksport naszego budownictwa do NRD ma już wieloletnią tradycję — świadczy o tym czynne już obiekty, wzniesione przez polskich specjalistów lub przy ich wydatnej pomocy.

Dzięki polskim załogom może liwie będzie m. in. terminowe wykonanie zadań w dziedzinie rozwoju przemysłu szklarskiego i ceramicznego w NRD. Jak wiadomo, na rynkach światowych od wielu lat istnieje niezaspokojony popyt na wyroby tego przemysłu. W rezultacie przekazania do eksploatacji kompleksu obiektów, wykonywanych przez polskie załogi w Ilmenau, możliwości NRD na tym polu poważnie wzrosła. Inwestycja Ilmenau, to nasz największy plac budowy za granicą. Już w przyszłym roku

rozpocznie produkcję niektóre z wznoszonych obiektów. Po ich pełnym uruchomieniu, w wielu asortymentach produkcja przemysłu szklarskiego i ceramicznego NRD ulegnie podwójnieniu. Wpłynie to na poprawę zaopatrzenia rynków NRD i Polski w towary poszukiwane przez obywateli.

Nasi fachowcy z przedsiębiorstw budowlano-montażowych przemysłu węglowego wnieśli też poważny wkład do zapewnienia planowanego w latach 1971—1975 wzrostu wydobycia soli potasowych. Podjęcie eksploatacji tego surowca przez zagospodarowany głównie przez Polaków kombinat wydobywczy i przetwórczy w Zielitz, wpłynie decydująco na wzrost wydobycia soli potasowych w NRD z 2 420 tys. ton w r. 1970 do 2 900 tys. ton w r. 1975. Część urobku kombinatu trafi do Polski w ramach ogólnych dostaw soli potasowych z NRD do naszego kraju.

Uczestniczymy też w realizacji poważnych zadań postawionych przez gospodarkę energetyczną NRD. Znajduje to m. in. wyraz w budowie elektrowni „Boxberg” i „Hagenwerder 3”, w której montować będziemy pierwsze w krajach socjalistycznych, obok ZSRR, turbozespoły o mocy 500 MW każdy. Przy spieszać to ma zaspokojenie potrzeb energetycznych kraju, w którym produkcja prądu nie nadąża za zapotrzebowaniem na energię elektryczną.

Odnosi się to również do potrzeb przemysłu maszynowego i możliwości wytwórczych zakładów odlewniczych. Oprócz uruchomienia wybudowanej przez polskich fachowców odlewni staliwa w Rothensee, zdolności produkcyjnej 40 tys. ton odlewów rocznie, fachowcy z Polski pracują też przy przebudowie i modernizacji wielu

Załogi PLO będą obserwowały regaty samotników

Z Plymouth wyruszy ma 70 jachtów, w tym 3 polskie, w samotny rejs przez Atlantyk. Czas regat określa się na ok. 2 miesiące.

Admiralicja brytyjska i organizatorzy atlantyckich regat samotników zwrócili się do PLO z prośbą, aby kapitanowie polskich statków kursujących na trasie regat zwracali uwagę na samotnych żeglarzy. Wszelkie wiadomości o spotkaniach jachtach będą przysyłane telegraficznie do Londynu.

Kierownictwo PLO za pośrednictwem gazetki radiowej „Głos Marynarza i Rybaka” zobowiązało już dowódców wszystkich statków do przekazywania tych wiadomości. (PAP)

Mieszkańcy Genui boją się pytona

Groźny uciekinier z ZOO ukrył się w parku Nervi

Genua żyje od kilku dni pod groźbą pytona ludożercy, który uciekł z miejscowego Zoo i zaszył się w ogrodach Nervi, stanowiących ozdobę miasta i obejmujących obszar 800 ha.

Olbrymi wąż, który w poprzednim ogrodzie zoologicznym udusił swego opiekuna i dlatego został sprzedany do Genui, skrył się tak dobrze, że w dzikim parku, mającym w założeniu naśladować dżunglę tropikalną, nikt nie jest w stanie go odszukać.

Park otoczony został kordonami policji uzbrojonej w karabiny, zaś poszczególne komisariaty otrzymują od nerwowych genueńczyków niezliczone telefony, sygnalizujące obecność pytona w najbliższych miejscach. Telefony okazują się później wyłącznie rezultatem bujnej wyobraźni.

W celu wytopienia dzięki beśstii, władze zwróciły się do znanego myśliwego Ricardo Jahier, zawodowo łapiącego w Afryce zwier-

Ogólnokrajowa narada działaczy SOP

Postęp w usprawnianiu obsługi finansowej rolników przez odciążenie od zbędnych, odrzucających ich od pracy czynności stanowi przedmiot rozpoczętej 14 bm. w Lesznie k. Warszawy dwudniowej krajowej narady działaczy Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych (SOP).

Zbliżenie placówek spółdzielczych do wsi przez odpowiednie uzupełnienie ich sieci; uproszczenie skomplikowanych jeszcze formalności związanych z kredytowaniem gospodarstw; zacieśnienie współpracy z innymi działającymi na wsi instytucjami usługowymi, wreszcie — upowszechnienie zasad racjonalnej gospodarki pieniądzem — to główne drogi, którymi SOP-y powinny zmierzać, by sprostać ciężarom na nich obłożonym. W każdej z tych dziedzin — jak stwierdzono — jest jeszcze wiele do zrobienia. (PAP)

Targi * Targi

Dokończenie ze str. 1

tronexu”, która jest niezmiernie interesująca dla specjalistów. Wystawiona tu aparatura pomiarowa, urządzenia automatyki i elektronicznego sterowania produkcją oraz zarządzania przedsiębiorstwem, zawiera wiele nowości, zwłaszcza w dziedzinie informatyki. Jest to już nasza rozwinięta gałąź produkcji o wartości 8 mld zł, która powstanie w tym roku w 18 własnych zakładach i 100 innych, koordynowanych przez Zjednoczenie „Mera”.

Fachowcy zwrócą uwagę na nowy polski mini-komputer MOMIK 8B oraz komputer R-30, jeden z całej rodziny jednolitego systemu RIAD, podjętego we współpracy przemysłowców krajów RWPG. Komputer towarzyszą nowe urządzenia zewnętrzne (pamięci bębnowe, taśmowe, dziurkarki).

Goście zagraniczni są zainteresowani naszą ekspozycją; toczą się pertraktacje nie tylko o sprzedaż, ale instalowanie i zaprogramowanie naszych urządzeń.

Szczególne zainteresowanie targowej publiczności budzi ekspozycja polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Gorące dni przeżywa Centrala Handlu Zagranicznego Pol-Mot. Zagranicznym kontrahentom oferuje ona Fiata 125 P, samochody dostawcze Zuk i Nysa w kilku wersjach oraz samochody ciężarowe o różnym prze-

KRONIKA DNIA

Krajowa narada techniczna PKS

Dzisiaj odbywa się w Poznaniu ogólnopolska narada techniczna, zorganizowana przez Zjednoczenie Państwowej Komunikacji Samochodowej. Biorą w niej udział przedstawiciele służb technicznych PKS-u z całej Polski, a wśród tematów przygotowanych na tę naradę znajdują się m. in. wprowadzenie systemu dobrej roboty DO-RO w jednostkach PKS, przygotowanie autobusów do eksploatacji w okresie zimowym, wykorzystanie kadr inżynierów-techników w jednostkach PKS. Zebrani wysłuchają również informacji o zakresie prowadzonych prac naukowo-badawczych w roku bieżącym i w latach następnych. (s)

Posłowie w Gnieźnie

W Gnieźnie i powiecie gnieźnieńskim przebywali wczoraj posłowie 57 okręgu wyborczego: Franciszek Burian, Tadeusz Czwojdrak, Wacław Koral, Antoni Paśko, Aleksandra Poch i Józef Rojek. Spotkali się oni z kierowniczym aktywnym polityczno-gospodarczym miasta i powiatu. Aktualne problemy rozwoju regionu gnieźnieńskiego przedstawił I sekretarz KP PZPR Kazimierz Jankowski. Na wysunięte w czasie dyskusji pytania odpowiedział pos. Tadeusz Czwojdrak. Następnie w Domu Ludowym w Klecku odbyło się spotkanie z rolnikami powiatu, gdzie z problemami rolnictwa zapoznał zebranych przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN Mieczysław Kuciel. W godzinach południowych posłowie odwiedzili robotnicze gnieźnieńskie zakłady przemysłowe. (zk)

znaczeniu. Po drogach świata jeździ już około 300 tys. samochodów polskiej produkcji. Wiele krajów kupiłoby więcej naszych samochodów, gdyby przemysł mógł dostarczyć więcej.

Zwiedzający tegoroczne Targi sporo uwagi poświęcają tańszej wersji Fiata 125, o której już na naszych łamach pisaaliśmy. Zainteresowanie wzbu- dza też modele dostawcze tych samochodów.

Na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Pol-Mot, poinformowano dziennikarzy, że finalizowane już są rozmowy z trzema zachodnimi firmami na temat kupna licencji na nowoczesny autobus. Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną prawdopodobnie do końca lipca br. (k)

Polska zajmuje czwarte miejsce na świecie w eksporcie taboru kolejowego. Sytuacja ta znajduje odbicie na tegorocznych Targach. Ekspozycja przemysłu taboru kolejowego stanowi wielką ofertę handlową. Prezentowane są dwa typy lokomotyw — elektryczna o mocy 3 tys. kW produkowana w Pafawagu oraz spalinowa z chorzowskiego Fabloku.

Jak poinformowano na zorganizowanej wczoraj przez PHZ Kolmex konferencji prasowej, duże zainteresowanie wśród zagranicznych kontrahentów wywołał wagon-kuszetka produkcji Cegielskiego. Wystawione są także pierwsze polskie kontenery — jeden do przewozów morskich, a drugi — kolejowych. Producentem ich jest szczeciński Fakon. (k)

Centrala Handlu Zagranicznego „Zapczastexport” jest naszym największym dostawcą części zamiennych do radzieckich samochodów osobowych, ciężarowych i traktorów. Jak pisał nam na konferencji prasowej przedstawiciel Centrali, w tym roku, wartość części zamiennych, jakie Centrala nam dostarczy, wyniesie 100 mln zł dew. Głównym nabywcą jest nasz Pol-Mot (samochody osobowe) i PKS (ciężarówki).

Koncern Hoechst (NRF) zademonstrował na MTP jak zwykle wiele swych inwestycyjnych możliwości w przemyśle chemicznym. Oferuje on projektowanie, budowę oraz wyposażenie kompletnych obiektów. Są to urządzenia dla rafinerii ropy naftowej, produkcji gazu, tworzyw i nawozów sztucznych oraz oczyszczalni powietrza i ścieków. Nowością tej oferty jest budowa browarów. (zs)

Sytuacja w Irlandii

Minister Whitelaw nie chce rozmawiać z IRA

Podziemna Irlandzka Armia Republikańska wystąpiła z propozycją rozmów pokojowych pod adresem brytyjskiego ministra — rezydenta d/s Irlandii, Williama Whitelawa.

„Tymczasowi” pozostawili min. Whitelawowi 48 godzin na odpowiedź. Odpowiedź nadeszła już po dwu godzinach i jest negatywna. Minister Whitelaw — jak wynika z oficjalnego oświadczenia — odrzucił ultimatum terrorystów, którzy zadają cierpienia spokojnym obywatelom i strzelają do żołnierzy brytyjskich.

Minister Whitelaw spotkał się natomiast z przywódcami ultraprawicowego paramilitarnego, protestanckiego „Stowarzyszenia Obrony Ulsteru”. Organizacja ta od pewnego czasu prowadzi w Irlandii Północnej działalność, która ma być demonstracją siły. Jej członkowie wnoszą barykady, zagrażając dostęp do dzielnic protestanckich, dopuszczają się prowokacji zbrojnych. Na spotkanie z ministrem Whitelawem przywódcy stowarzyszenia, ukryci pod kapturami, domagali się akcji represyjnych przeciw zabarykadowanym dzielnicom katolickim, do których IRA wzbrania teraz dostępu.

Z pobytu polskiej delegacji w Wiedniu

Dokończenie ze str. 1

go kontynentu i świata momencie, w którym dojrzało wśród narodów Europy poczucie wspólnej odpowiedzialności za sprawę pokoju i bezpieczeństwa. Stoimy — powiedział — u progu zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy i miło mi jest skonstatować całkowitą zbieżność stanowisk obu naszych krajów w podstawowych kwestiach, jakimi ta konferencja będzie się zajmowała.

Stoimy wspólnie na stanowisku — kontynuował minister spraw zagranicznych PRL — że jedyną drogą do rozwiązywania wszystkich najważniejszych problemów międzynarodowych, które przecież nie zawsze mają i będą miały charakter sporny, są pokojowe rozmowy i rokowania. Dlatego też z taką stanowczością i tak gorąco opowiadamy się za tym, aby takie ogniska niepokoju, jak wojna na Półwyspie Indochińskim oraz konflikt na Bliskim Wschodzie wygaszono za pomocą rozwiązań politycznych.

Na gruncie europejskim Polska dokonała bardzo istotnego kroku w kierunku odprężenia. Zawarcie układu z NRF stworzyło bardziej sprzyjające warunki dla dalszej normalizacji stosunków w tej części naszego kontynentu.

Nawiązując do stosunków dwustronnych między Polską i Austrią min. Olszowski podkreślił ich stały i pomyślny rozwój w ostatnim okresie. Zadowoleni jesteśmy — z ułożenia naszej wymiany handlowej na podstawach odpowiadających współczesnym wyzgomom i z rozszerzenia współpracy gospodarczej przynoszącej korzyści obu naszym krajom. Pragniemy tę współpracę na-

dal rozwijać. Umowa o współpracy kulturalnej i naukowej jest wymownym dowodem naszego wspólnego dążenia do jeszcze silniejszego zacieśnienia i wypełnienia jeszcze bogatszą treścią więzi kulturalnych, łączących Polskę i Austrię i posiadających już wieloletnią tradycję.

Min. Olszowski wznosił toast za przyjaźń i dalszą współpracę między Polską i Austrią, za powodzenie wszystkich rzetelnych wysiłków umacniających pokój na świecie. (PAP)

Dostawa „Głosu” zapewniona

codziennie, jeśli każdy, kto pragnie stale otrzymywać nasz dziennik uści należy wpłacić na prenumeratę. Jeszcze dzisiaj listonosze i obwodowe urzędy pocztowe przyjmują wpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” — która nie jest niczym ograniczona — na III kwartał lub II półrocze br.

Przypominamy, że należność wynosi 39 zł za kwartał a 78 zł za pół roku.

Zarazem przypominamy czytelnikom, że w przypadku wyłonienia się jakichkolwiek trudności w otrzymaniu prenumeraty, prosimy powiadomić o tym redakcję listownie, bądź telefonicznie pod nr 657-18.

WIZYTÓWKA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

Do ministra przemysłu maszynowego mgr inż. Tadeusza Wrzaszczyka z prośbą o wypowiedź na temat nowości przemysłu maszynowego na 41 MTP oraz propozycji kooperacyjnych pod adresem kontrahentów zagranicznych zwróciła się Polska Agencja „Interpress”.

— Ekspozycja przemysłu maszynowego na 41 Międzynarodowych Targach Poznańskich — powiedział min. T. Wrzaszczyk — wybiega znacznie poza pojęcie oferty targowej i przedstawia również wszechstronne możliwości współpracy z partnerami zagranicznymi.

Przemysł maszynowy, zgrupowany w naszym resorcie, pod koniec 5-latkę osiągnął — w porównaniu do roku 1970 — przyrost produkcji o ponad 85 proc. 41 MTP wykorzystujemy jednak nie tylko w celu pokazania dynamiki rozwoju przemysłu maszynowego, lecz także prezentujemy nasze osiągnięcia w zakresie istotnego postępu, jaki dokonuje się pod względem unowocześniania wyrobów.

Na powierzchni (większej o 3 000 m kw. niż w roku ubiegłym) wystawiamy około 500 maszyn i urządzeń oraz ponad 3 000 innych wyrobów przemysłu maszynowego. Podstawowa grupa — maszyny i urządzenia — to w połowie ekspozycji, wystawiane po raz pierwszy na MTP. Większość pozostałych ekspozatów stanowią maszyny i urządzenia zmodyfikowane, o lepszych właściwościach i wyższych parametrach techniczno-eksploatacyjnych.

Przemysł obrabiarkowy wystawia 50 maszyn, z których 36 ekspozowanych jest po raz pierwszy. Wśród nich na uwagę zasługują obrabiarki zautomatyzowane i specjalistyczne, jak np. sześciowrzecionowy automat AS-25, automatyczna linia do produkcji wałków LWA-2, frezarka pozioma FXF-30/nm, obrabiarka zespołowa LKP-57, tokarka ciężka TCE/200/250.

W przemyśle maszyn i aparatów elektrycznych demonstrowane są nowe konstrukcje, wdrożone do produkcji na skutek rozwiązania szeregu zagadnień kompleksowych. Warte podkreślenia są: pole rozdzielcze 220 kV, transformator blokowy 240 MVA, 400 kV, przekładniki prądowe i napięciowe z żywicy epoksydowej, specjalizowane silniki elektryczne, silniki, przeznaczone do wszelkiego rodzaju

artykułów powszechnego użytku (pralek, froterek, robotów, magnetofonów, itp.).

W ekspozycji maszyn budowlanych przeważają maszyny i urządzenia do robót ziemnych, w ekspozycji których specjalizują się zakłady Zjednoczenia „Bumar”. Ekspozowane są maszyny z napędami hydraulicznymi, jak np.: żuraw hydrauliczny samochodowy „Hydros” 10-KS, koparka hydrauliczna ciągnikowa KSH-45a.

Po raz pierwszy na 41 MTP pokazano w ekspozycji maszyn rolniczych rodzinę zunifikowanych kombajnów typu „Bizon” i „Bizon-Super” oraz rodzinę zunifikowanych ciągników „Ursus”, wzbogaconą o nowy typ C-385 o mocy 85 KM.

Przemysł motoryzacyjny wystawia szereg pojazdów z dalszymi ulepszeniami konstrukcyjnymi. Po raz pierwszy wystawiono też ciągnik siodłowy „Jelcz-317”, przeznaczony do przewożenia towarów w naczepie, o dopuszczalnym ciężarze całkowitym 26 ton.

Po raz pierwszy demonstruje się linie technologiczne i maszyny elektryczne do produkcji akumulatorów i ogniw oraz fragmenty linii technologicznych do produkcji kabli i przewodów, w tym linie do natryskiwania tworzywami termoplastycznymi kabli i przewodów.

Zjednoczenie „Unitra” pokazuje zestaw nowych typów odbiorników radiowych turystycznych, samochodowych i stołowych — opartych całkowicie na tranzystorach. Po raz pierwszy ekspozowany jest magnetowid jako oferta specjalistyczna naszego przemysłu. Demonstrowany jest telewizor „Granit 405” ze zintegrowaną głowicą oraz zespołem programującym.

Zjednoczenie „Predom” demonstruje szereg nowości, takich jak chłodziarki domowe w 10 typach, automatyczna pralka bębnowa, elektryczne podgrzewacze wody, maszyny domowe do szycia w 6 klasach.

Należy podkreślić, że wszystkie te urządzenia, mogą być przedmiotem dostaw eksportowych już w latach 1972—1973.

Problematyka integracyjna RWPG znajduje swój wyraz w ekspozycji poprzez podanie konkretnych przykładów istniejących porozumień specjalizacyjnych, współpracy w dziedzinie wspólnych prac badawczych, konstrukcyjnych i produkcji.

Jako wynik dotychczasowych porozumień specjalizacyjnych oraz efektów rozszerzania tej specjalizacji, prezentujemy np.: sprzęta elektromagnetyczne, specjalizowane obrabiarki

do łożysk, obrabiarki sterowane numerycznie, elektryczną aparaturę przeciwybuchową dla potrzeb górnictwa i chemii, maszyny do ciężkich robót ziemnych, zespoły i podzespoły elektroniczne, urządzenia technologiczne dla przemysłu kabli i sprzętu elektrotechnicznego, niektóre typy maszyn rolniczych, wyroby przemysłu motoryzacyjnego oraz maszyny włókiennicze.

Przykładem wchodzenia w związki integracyjne z krajami RWPG jest ekspozycja nowo powstałego krajowego Zrzeszenia Producentów Aparatury Naukowo-Badawczej, które jest członkiem międzynarodowej organizacji RWPG „Inter-technika”.

Wyraźnym dowodem naszego współudziału w współpracy integracyjnej jest ekspozycja elektronicznej maszyny cyfrowej R-30, która wchodzi w typoszereg maszyn jednolitego systemu „RIAD”, opracowywanego przez kraje RWPG. Jest to maszyna trzeciej generacji, skonstruowana przy współpracy Związku Radzieckiego, a przeznaczona do budowy systemu automatycznego przetwarzania informacji na średnich i centralnych szczeblach zarządzania.

Przedstawienie szerokiej gamy wyrobów, i to wyrobów nowoczesnych, jest już samo w sobie ofertą kooperacyjną. Ze szczególnym podkreśleniem prezentujemy te maszyny i urządzenia, które produkowane są w ramach kooperacji z firmami.

Dokończenie na str. 4

Za granicą znane są także wyroby zakładów „Famak” w Kluczborku. Dołączając one do biorcom zagranicznym m. in. mosty suwnicowe, konstrukcje i napędy dźwignów. Na zdjęciu: model ładowarki — zwalowa — do przeładunku węgla, wyprodukowanej w „Famak”, także ekspozat 41 MTP.

TWARDZI JAK KORUND

Mimo sprawnie funkcjonującego systemu chłodzenia, od elektrycznych pieców łukowych, w których wytapiany jest elektrokorund, oucha niesamowity żar.

— Odpowiednikiem występującego w przyrodzie korundu jest otrzymywany sztucznie elektrokorund, powszechnie stosowany jako materiał ścierny — mówi inżynier Zenon Nowicki. — Podstawowy surowiec do produkcji elektrokorundu zwykłego to boksyt. Wytapiamy tu z niego elektrokorund w temperaturze dochodzącej do 2200°C.

— Gdyby taka lawa wypłynęła... — dziennikarz nie kończy.

— Były tego rodzaju kłopoty podczas rozruchu Wydziału Elektrokorundu — stwierdza inż. Nowicki, który jest kierownikiem tego wydziału. — No cóż, Fabryka Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole pod koniec ub. roku przystąpiła do uruchomienia — po raz pierwszy w kraju — produkcji na skalę przemysłową elektrokorundu, przy czym dysponowała wieloma urządzeniami prototypowymi. A więc nie mieliśmy ani doświadczeń ani możliwości praktycznego przeszkolenia przed rozruchem całej załogi wydziału. Dla tego też początkowo trudno nam było zapobiec wyrzutom lawy z pieców, co wywoływało zrozumiałe po płoch, kilkunastogodzinne przestoje i straty materiałne. W miarę upływu czasu ujawniliśmy przyczynę wyrzutu (niewłaściwe dawki nie surowców), co pozwoliło ten problem rozwiązać.

Z relacji inż. Nowickiego i swoich następnych rozmówców dziennikarz dowiadywał się o następnej serii trudności spowodowanej — delikatnie mówiąc — niezbyt idealnym funkcjonowaniem niektórych prototypowych urządzeń.

Rozruch Wydziału Elektrokorundu, trwający kilka miesięcy, a zakoń-

czony 30 kwietnia br., był generalnym sprawdzianem kwalifikacji załogi, przydatności urządzeń, prawidłowości procesów technologicznych. Jak każdy tego rodzaju rozruch, wliczany w koszty inwestycji, zwalniał od zadań produkcyjnych. Zresztą fakt, że uruchamiana produkcja miała charakter pionierski, co nakażywało przewidywać różne trudności, uniemożliwiało określenie rozmiarów i jakości

umysłów. 27 kwietnia, tuż przed zakończeniem rozruchu zobowiązanie zostało wykonane — z nadwyżką: wyprodukowano 85,5 ton ziarna elektrokorundowego wartości ponad 1 miliona złotych. Wśród natychmiastowych odbiorców tego materiału ściernego znaleźli się m. in. Stocznia Gdańska, „Rofama”, Zakłady Urządzeń Przemysłowych „Nysa”, kilka hut szkła i Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy. Mówi to nieco o zapotrzebowaniu na nasz elektrokorund. Dodać trzeba, że materiały ścierne — stałe ciała krystaliczne (po rozdrobnieniu mają postać ziarn, ściślej mówiąc mikroziarn) coraz powszechniej stosowane są na całym świecie, m. in. w przemyśle maszynowym, łożysk tocznych, optycznym; wszędzie tam, gdzie w grę wchodzi szlifowanie.



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielenia w życie programu rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z powiatu KOŁO

produkcji wymaganej od załogi Wydziału Elektrokorundu w okresie rozruchu. Trudności istotnie były i to tak wielkie, że trudno uwierzyć, iż o bok osiągnięcia celów rozruchu techniczno-technologicznego zdołano jeszcze coś znaczącego wyprodukować. A jednak...

— Na zebraniu z udziałem m. in. kierownictwa: fabryki, podstawowej organizacji partyjnej, organizacji związkowej, organów samorządu robotniczego raz działaczy Frontu Jedności Narodu postanowiono, że „Korund” w ramach akcji „20 miliardów” do końca bież. roku wyprodukuje dodatkowo 60 ton ziarna elektrokorundowego wartości 840 tys. zł — mówi dyrektor ekonomiczny „Korundu” Antoni Wojciechowski. — Po pewnym czasie skrytykowała się koncepcja realizacji tego zobowiązania już podczas rozruchu wydziału. Stopniowo zyskała sobie prawo obywatelstwa. Wyraziło się to w rzetelnej pracy rąk i

Dotychczas — kontynuuje dyrektor — zapotrzebowanie naszego przemysłu na elektrokorund było w 100 proc. zaspokojone przez import, głównie z krajów kapitalistycznych. Zakupy te były nie tylko kosztowne (1 tona — 1000 zł dewizowych) ale również trudne w związku z niedoborem elektrokorundu na rynku światowym. I ta sytuacja i sukces uzyskany w okresie rozruchu zachęcały nas do dalszych poszukiwań dróg wzrostu produkcji antyimportowej. Przypuszczam, że do końca br. załoga Wydziału Elektrokorundu potrafi dać produkcję większą o 30 procent od tegorocznych zadań planowych

Sypią się nazwiska autorów tego sukcesu. Ogromna to lista otwierana przez dyrektora naczelnego fabryki — inż. Zdzisława Owczarkę i kierownika Wydziału Elektrokorundu — inż. Zenona Nowickiego. Sześć nowego wydziału szczególnie wychwala inż. Maciej Zieleśkiewicz, technologa Jerzego Zawadę, st. mistrza utrzymania ruchu Bogdana Szurgota, który znacznie skrócił okres rozruchu mechanicznego. W jaki sposób?

— Moje zadanie w trakcie rozruchu (no i pierwszej produkcji) mogłem wykonać w krótszym czasie od planowanego, przede wszystkim dzięki szybkiemu poznaniu tajemnic nowych prototypowych urządzeń — mówi Bogdan Szurgot. — Gruntowna wiedza na ich temat pozwalała w razie awarii (a tych było co nie miara, przy czym niejednokrotnie sygnalizowały konieczność dokonania różnych usprawnień) od razu ujawnić przyczynę, bez demontażu i badania części po części. Oczywiście rozgryzienie tajemnic prototypów nie było łatwe. Zawzięciem się jednak, sięgnęłam po literaturę fachową, pytałam ekspertów... Był to najtrudniejszy okres w mojej karierze zawodowej.

— Fajrant po ośmiu godzinach pracy chyba nie był wówczas codziennym zjawiskiem?

— W okresie od września 1971 roku do kwietnia br. wiele było takich dni, w których opuszczało się fabrykę o dwudziestej lub dwudziestej...

Potwierdza to Maciej Zieleśkiewicz, dla którego zakończenie rozruchu Wydziału Elektrokorundu niemal zbiegło się z uzyskaniem dyplomu inżyniera na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Świeżo upieczony inżynier jest starszym mistrzem oddziałowym rozlewu ostatecznego. Z jego oddziału mikroziarna trafiają już do magazynu, a stamtąd do odbiorców.

— W trakcie rozruchu, który był równocześnie okresem produkcji, zostały zmienione polskie normy dotyczące rozsiwu ziarna — stwierdza inż. Zieleśkiewicz. — Nowe normy, trudniejsze do osiągnięcia, są zbliżone do tych, które obowiązują producentów w krajach zrzeszonych w FEPA (Stowarzyszenie Europejskich Wytwórców Wyrobów Ściernych). W przyszłości ułatwi to wejście naszego elektrokorundu na rynki zagraniczne. W przyśrodku — bo obecnie czeka kraj...

Pytam czy te pierwsze 85 ton ziarna odpowiada normom zbliżonym do norm FEPA. Odpowiedź jest twierdząca. Dopelnia ona miary sukcesu odniesionego przez ludzi z kolskiej fabryki, umiających ofiarować skutecznie zwalczać przeciwności.

MICHAŁ ŁUCZAK

12 maja 1972 ogłosiliśmy na naszych łamach ogólnopolski konkurs na pamiętniki i wspomnienia Polaków wywiezionych przez hitlerowskie władze okupacyjne na roboty przymusowe do III Rzeszy i krajów okupowanych. Dzisiaj powtarzamy warunki konkursu.

W celu dalszego udokumentowania hitlerowskich planów uciśnienia z Polaków narodu niewolników oraz wyniszczenia ludności polskiej, m. in. przez wywiezienie na roboty przymusowe do Rzeszy i innych krajów okupowanych przez wojska hitlerowskie, redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i ROZGŁOSZENIA POZNAŃSKA POLSKIEGO RADIA — przy współudziale Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Wydawnictwa Poznańskiego, Okręgowej i Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Okręg Poznański, ogłaszają konkurs otwarty na:

1. Wspomnienia, pamiętniki, relacje lub relacje wywiezionych w latach hitlerowskiej okupacji 1939 — 1945 mieszkańców miast i wsi całego kraju na roboty przymusowe do III Rzeszy lub innych krajów okupowanych przez hitlerowców.

2. Opis dalszych losów wywiezionych na przymusowe roboty Polaków, ich losy bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, aż do powrotu do kraju.

Konkurs na pamiętniki wywiezionych na roboty przymusowe w okresie II wojny światowej

ków, ich losy bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, aż do powrotu do kraju.

W celu zebrania możliwie pełnej dokumentacji tej metody niehumanitarnego eksploatowania ludności polskiej przez zmuszanie jej do niewolniczej pracy, pożądaną jest również dołączenie do nadsyłanych pamiętników wszelkich dokumentów, jak: zdjęcia, rozporządzenia wydawane w tej sprawie przez władze hitlerowskie (afisze, ulotki, gazety itp.) oraz podawanie nazwisk niemieckich właścicieli gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych, prowadzących produkcję na potrzeby wojenne itp., którzy szczególnie brutalnie odnosili się do przymusowo zatrudnionych Polaków.

W konkursie nie wezmą udziału pamiętniki nadsyłane przez więźniów byłych hitlerowskich obozów koncentracyjnych, gdzie niewolnicza pra-

ca była jedną z metod wyniszczenia ludności i stanowi odrębny rozdział hitlerowskich ludobójczych planów wobec narodu polskiego i innych narodów krajów okupowanych. Będą natomiast uwzględniane pamiętniki, wspomnienia itp. polskich jeńców wojennych, skierowanych z obozów jenieckich do pracy przymusowej.

WARUNKI KONKURSU

Konkurs ma charakter otwarty. Może brać w nim udział każdy, kto pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 lub Rozgłośnia Poznańskiego Polskiego Radia, ul. Strusla 10 nadesła prace według kryteriów pkt. 1 i pkt. 2 (lub tylko jednego z tych punktów) — do dnia 1 grudnia 1972 roku (decyduje data stempla pocztowego). Dokumenty stanowią natomiast tylko uzupełnienie prac i mogą podnieść ich walory historyczno-archiwalne.

Forma pracy jest dowolna (pamiętnik, dziennik wydarzeń itp.), a objętość nieograniczona.

Uczestnicy konkursu proszeni są o nadsyłanie prac pisanych na maszynie (rękopisy tylko bardzo czytelne). Nadsyłać można wyłącznie prace dotyczące nigdzie nie publikowane w całości czy częściach, ani też nie nadesłane na żaden z ogłoszonych dotychczas konkursów.

Sąd konkursowy złożony m. in. z przedstawicieli redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Rozgłośnia Poznańskiego Polskiego Radia, Głównej lub Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, Wydawnictwa Poznańskiego i innych instytucji społecznych i naukowych (skład osobowy sądu zostanie ogłoszony w terminie późniejszym), przyzna za najlepsze prace następujące nagrody:

I nagroda	13 000 zł
dwie drugie nagrody po	7 000 zł
dwie trzecie nagrody po	4 000 zł
i cztery wyróżnienia po	2 000 zł

Sądowi konkursowemu przysługuje prawo innego rozdziału nagród, w zależności od wartości dokumentacyjnej nadesłanych pamiętników, a Wydawnictwo Poznańskie zastrzega sobie pierwszeństwo zbiorowego wydania najlepszych opracowań.

Autorzy prac opublikowanych w prasie i w radiu w całości lub w fragmentach oraz wykorzystanych w wydaniu książkowym otrzymują honorarium (zgodnie z prawem autorskim) według obowiązujących stawek prasowych, radiowych i wydawniczych. Nadesłane prace i dokumenty nie będą zwracane. Wszystkie materiały konkursowe przechodzą na własność organizatorów konkursu.

Organizatorzy zapraszają do udziału w konkursie wszystkich, którzy pod terrorem hitlerowskim zostali zmuszeni do niewolniczej pracy na terenach III Rzeszy lub przez nią okupowanych.

Prace winny być bezimiennie i podpisane godłem. Do prac należy dołączyć zamkniętą kopertę podpisaną tym samym godłem i włożoną do jej wnętrza kartką, zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres autora.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w początkach 1973 roku. (mf)

Wzorowy camping — wygodny wypoczynek

Zapewnienie ludziom dobrego wypoczynku po pracy czy w okresie urlopowym polega nie tylko na wzorowej organizacji domów wczasowych czy ich należytej lokalizacji. Znaczenie ułatwienie dla licznej rzeszy turystów, zwłaszcza poruszających się po kraju własnymi środkami lokomocji, a także wędrujących pieszo, stanowi odpowiednio przygotowana sieć pól biwakowych i campingów.

Pod tym względem jest sporo do zrobienia. Wprawdzie utworzona przed ośmiu laty przez kilka organizacji turystycznych Polska Federacja Campingu (zrzeszająca 55 rozmaitych organizacji i placówek turystycznych) w pewnym stopniu wymazała z mapy Polski białe plamy, jednak do tej pory efekty dalekie są od ideału. A postęp w tej dziedzinie jest potrzebny nie tylko na dynamiczny rozwój turystyki, nie tylko wewnątrz krajowej, lecz także napływ gości z zagranicy. Należy oczekiwać — i to na wet bez względu na pogodę w sezonie letnim — że przez nasz kraj przepłynię w tym roku znacznie większa rzesza wędrowców, szczególnie zmotoryzowanych, niż w latach minionych. Dalej — przed nami zapowiadany rozwój własnej motoryzacji, co także w najbliższym czasie poważnie zwiększy możliwości turystyczne społeczeństwa. To wszystko liczy się i należy brać pod uwagę przy rozwoju sieci campingowej.

Coś się dzieje

Polska federacja ma obecnie zarejestrowane 134 campingi, uzupełniane przez 342 pola biwakowe. Dodajmy, że w samej tylko Wielkopolsce mamy 17 pól namiotowych i 168 biwakowych. Nie mogą one jednak pomieścić wszystkich chętnych. Nie trzeba tu jednocześnie zapominać, że biwak i camping to formy najtańszego uprawiania turystyki w zakresie noclegów, a także otrzymywania wyżywienia (lokalne gastronomiczne niższej kategorii, bary, bądź nawet kuchnie nadające się do indywidualnego przygotowywania posiłków).

Wszystkie zaniedbania znane są federacji. Widoczne są potrzeby, a zarazem uchwały VI Zjazdu partii, mobilizujące do powiększania bazy wypoczynkowo-turystycznej. Skłaniają organizatorów pól campingowych do dynamiczniejszego działania. PFC włączyła się za tem do akcji rozbudowy sieci campingowej, zarówno ze środ-

Na budowę nowych campingów przeznaczono 100 mln złotych dzięki czemu ich liczba znacznie wzrosła. Na zdjęciu: camping przy ul. Balaton w Młocinach (Warszawa) jako pierwszy z nowych obiektów rozpoczął działalność. Może on przyjąć ponad 100 turystów z namiotami. Dla drugiej setki oferuje własny płócienny dach.

CAF — fot. Walczak



ków Centralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku, jak i te renowacji. Intensywniejsze działania, mobilizacja zainteresowanych ogniw — pozwalają wierzyć, że zgodnie z planami jeszcze w tym roku uda się zorganizować około 50 nowych campingów. Natomiast projekt na ostatnie trzy lata obecnej 5-latki zakłada urządzenie dalszych 250 campingów i co najmniej 500 pól namiotowych. Przy okazji wypada odnotować, że w samej Warszawie, do niedawna stanowiącej jedną z znacznych białych plam pod tym względem, powstało ostatnio 7 nowych campingów.

Na turystycznym szlaku

Pozwoliło to w tym rejonie zwiększyć liczbę miejsc na takich placach do ponad 2000.

Nie na tym kończą się wszelkie zamierzenia PFC. Prowadzona jest przez nią również akcja urządzania w rejonach turystycznych tak zwanych mini-campingów. Miałyby one powstać przy zagrodach wiejskich, obojętnie stałych mieszkańców, leśnicówkach czy gajówkach. Organizuje się też pola campingowe przy istniejących i czynnych domach wypoczynkowych, schroniskach, motelach, boiskach i stadionach sportowych.

Pole — to nie wszystko

Większość campingów odbiega jeszcze swym poziomem od typowych tego rodzaju urządzeń w innych krajach. Dobry bowiem camping, to nie tylko ogrodzony plac, odpowiednio zabezpieczony i strzeżony, z pawilonem recepcyjnym. Tego rodzaju miejsce postojowo-noclegowe powinno być wyposażone w odpowiednie urządzenia sanitarne (wodociąg, szatnia) i elektryczne, a częściowo nawet zabudowane w miarę wygodnymi domkami. Nie każdy bowiem turysta, zwłaszcza zmotoryzowany, trafia na pole campingowe z własną przyczepą czy dużym, wygodnym namiotem, nie każdy wozu z sobą np. maszynkę do gotowania. Należy zatem na campingach urządzać kuchnie, ba — nawet łazienki, wyposażone co najmniej w prysznic.

Oczywista, że takie mogą być tylko campingi samodzielne, zwłazszcza położone przy uczęszczanych szlakach turystycznych i w rejonach o nasilonym napływie wycieczkowiczów. Zdaniem władz PFC, takie pola campingowe o wyższej kategorii — z funduszy państwowych i społecznych — należy urządzać na Wybrzeżu, w miastach i miejscowościach wypoczynkowych, przy przejściach granicznych. Wydaje się, że tego rodzaju polityka w planach federacji jest słuszną. Przynajmniej na etapie, w którym szybko trzeba uzupełniać sieć campingów w ogóle.

A jak dalece ważny jest ów pospiech, wskazują starania PFC o typową, bądź powtarzalną dokumentację, według której można by wszelkie obiekty campingowe stawiać z elementów zunifikowanych, produkowanych możliwie me-

todą przemysłową. Wtedy organizacja campingów nie będzie wymagała tak wielkich nakładów finansowych, a zarazem znacznie zostanie przyspieszona.

Zespolić wysiłki

Potrzeba zwiększenia liczby pól campingowych skłoniła Federację do ustalenia dość rozległego planu działania. Należy żywić nadzieję, że zdoła go wypełnić. Potrzebny jest jednak w tym przypadku zespolony wysiłek wszystkich zainteresowanych, a zatem nie tylko PFC, lecz także władz terenowych. Tym powinno bowiem zależeć na popularyzacji swego regionu, na upowszechnianiu jego piękna i osiągnięć. Najłatwiej osiągnąć to poprzez umożliwianie turystom zatrzymywania się na danym terenie. Nie trzeba też zapominać, że campingi stanowią najbardziej ekonomiczną formę powiększania wpływów dewizowych z turystyki przyjazdowej do Polski. Dalej — przeciwdziałając powstawaniu szkód w naturalnym środowisku przyrodniczym. Istnienie zorganizowanych campingów i pól namiotowych zapobiega urządzaniu dzikich biwaków. Wreszcie — dobrze zagospodarowane i wyposażone campingi mogą przynosić dochód na dalszy rozwój turystyki i wypoczynku, na powiększanie tak potrzebnej bazy turystycznej. Wtedy znikną z naszej mapy białe plamy, zwłaszcza w rejonach jeszcze dzisiaj campingów całkowicie pozbawionych, a przecież pięknych.

EUGENIUSZ COFTA

ie trzeba oglądać filmu p.f. „Mondo cane”, aby się przekonać, że zwierzęta gospodarskie przeważnie traktowane są jak fabryczki lub też maszyny do produkowania żywności: mięsa, mleka, jaj. Wyjątek stanowią tu chyba tylko indyjskie święte krowy. Czy jednak tylko indyjskie? Czy krowę produkującą rocznie zaledwie 2300 litrów mleka, można uznać za przyszłościową „fabryczkę mleka”? Chyba nie. A przecież tyle właśnie mleka otrzymuje się od statystycznej polskiej krowy. W niektórych przodujących krajach (Belgia, Holandia) wskaźniki w tej dziedzinie są o blisko 100 proc. wyższe.

Mamy w kraju około 6 mln krow, które produkują rocznie ponad 12 miliardów litrów mleka. Dlaczego nie więcej?

KROWA PYSKIEM DOI

Odpowiedzi na to pytanie szuka zespół naukowców z Instytutu Żywności i Żywienia Gospodarki Paszowej, Państwowej Wyższej Szkoły Rolniczej. Wszystko zdaje się przemawiać za tym, że przyczyną niskiej mleczności krow w Polsce jest ich niewłaściwe żywienie. Mamy już bowiem w kraju rasy krow na ogół wysoko mlecznych i zwalczaliśmy w zasadzie gruźlicę wśród krow.

— Niejednokrotnie obserwuje się — mówi doc. dr Teresa Ponikiewska — że nawet krowy, których cechą rasową jest wysoka mleczność, są mało wydajne na skutek niewłaściwego żywienia. Często są one po prostu niedożywione, nierównomiernie żywione w ciągu roku, bądź też dawka paszy wa nie zawiera wszystkich potrzebnych składników pokarmowych. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak wystarczającej ilości pasz, których jakość bardzo często pozostawia wiele do życzenia. Badania, które prowadzimy w Instytucie mają na celu otrzymanie wartościowych pasz: nie tylko zielone, siana i kiszki, ale i treściwych mieszanek paszowych.

W trakcie badań stwierdzono m. in., że w Polsce nadal

Z pracowni poznańskich naukowców

ZANIM POPLYNIE MLECZNA RZĘKA

stosowane są kiszki o niewłaściwym składzie. Tradycyjnemu do zakiszenia używa się kurydy i wysłodków buraczanych. Kiszki w ten sposób otrzymane zawierają jednak za mało białka. Potrzebny jest dodatek, np. bobiku.

Stwierdzono też, że z kolei pasze zielone są jednostronne, gdyż zawierają zbyt dużo białka. Dlatego w Instytucie prowadzą się badania nad celowością podawania bydłu na pastwisku także innej urozmaiconej karmy, zawierającej dużo składników węglowodanowych (wysłodki buraczane, wycierka ziemniaczana).

Opracowano też sposób zastępowania w mieszanek dla krow, importowanych składników, np. naszą krajową sruć zrzepakową oraz udowodniono opłacalność „odgoryczania” tej sruć.

Doc. Teresa Ponikiewska analizuje ponadto korzyści wynikające ze wzmoczonego nawożenia azotowego pasz zielonych. Dzięki takiemu nawożeniu znacznie wzrasta plon i podnosi się zawartość białka w roślinach. Obecnie już uważa się, że np. lucernę można zastąpić trawami. Badania idą w kierunku stwierdzenia, w jakim stopniu białko powstające w trawach jest przyswajalne przez zwierzęta. Stwierdzono już, że rośliny intensywniej nawożone są bardziej strawne. Badania pozwoliły też na obalenie panującego wśród praktyków poglądu, jakoby pod wpływem wysokiego nawożenia azotowego akumulowały się w roślinie toksyczne azotyny. Nie stwierdzono też u zwierząt karmionych „wysoko azotowymi” pokarmami żadnych zaburzeń.

PREMIKSY DOBRE NA WSZYSTKO

Opracowanie metod otrzymywania premiksów to ostatnio największy sukces Instytutu. Pracami prowadzonymi wspólnie z kutońskimi zakładami „Polfa” kieruje dyrektor instytutu prof. dr Kazimierz Gawecki.

Co to są premiksy? Jest to jak gdyby koncentrat witamin antybiotyków, aminokwasów czy mikroelementów. Udowodniono, że dodawanie premiksów do pasz zwiększa przyrosty zwierząt niejednokrotnie o 50 — 70 proc.

— Przystępując do badań — mówi prof. dr Kazimierz Gawecki — przyjeźliśmy założenie, że rolnik opiera się głównie na paszach gospodarskich: zbożach, zielonkach, otrębach, ziemniakach i mleku. Brakuje więc w tych paszach białka zwierzęcego, witamin i niektórych elementów. Właśnie te niedobory pokarmowe będą uzupełniane przy pomocy premiksów. Opracowaliśmy premiksy dla brojlerów i trzody. Obecnie prowadzimy badania nad premiksem dla loch karmiących. Nasze badania prowadzone na początku w „Polfie” w skali laboratoryjnej, zyskały uznanie. Zapadła decyzja rozpoczęcia jeszcze w tym roku budowy w Kutnie dużej fabryki premiksów. Będzie to jeden z pierwszych tego typu zakładów w krajach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Rolnicy w pełni zaakceptowali ten pożyteczny dodatek do pasz, jakim bez wątpienia jest premiks. Np. kombinat PGR — Maniecki powszechnie stosuje już premiksy.

Mówiąc o żywieniu zwierząt, trzeba pamiętać, iż nawet najlepsze pasze nie wystarczą do dużego wzrostu mleczności. Ważne są również, tak często lekceważone w wielu gospodarstwach, odpowiednie warunki środowiskowe, w których znajdują się zwierzęta. Duże znaczenie mają: czystość w oborze, częste zmiany ściółki, właściwa wentylacja, przebywanie krow na powietrzu. Nie bez znaczenia jest również to, aby krowy były dobrze żywione przez cały rok, a szczególnie po wycieleniu.

Oczywiście jest też i to, że sami naukowcy z Instytutu Żywności i Żywienia Gospodarki Paszowej, nie dokonają w naszym kraju „mlecznego przewrotu”. Wiele zależy od samych rolników i poziomu ich wiedzy fachowej oraz chęci wdrażania proponowanych przez naukowców rozwiązań.

MAREK PRZYBYLSKI

Wizytówka najwyższej jakości

Dokończenie ze str. 3

mami zachodnimi, jak np.: żurawie samojezdne, produkowane przy współpracy kooperacyjnej z firmami angielskimi „Jones-Cranes” i „Coles”, automaty wielowrzecionowe, szlifierki, produkowane w kooperacji ze szwedzką firmą „Malcus”, tokarki uniwersalne, które produkowane są w kooperacji z firmą „Wewag” (NRF), samochody i podzespoły, produkowane w kooperacji z włoskim „Fiatem”.

Niezależnie od przykładów istniejącej już kooperacji z renomowanymi firmami krajów wysokorozwiniętych, demonstrujemy nowe propozycje kooperacyjne w takich dziedzinach, jak: sprzęt elektroniczny, profesjonalny i powszechnego użytku, hydraulika siłowa, sprzęt motoryzacyjny, obrabiarki specjalizowane i maszyny budowlane.

TADEUSZ WRZASZCZYK minister przemysłu maszynowego

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Gabriel Zych — „Maski posmiertne”. KIW, str. 286, zł. 22.
Józef Ignacy Kraszewski — „Serce i ręką”. WL, str. 263, zł. 23.
Lew Kalfenberg — „Studnia miłości”. LSW, str. 320, zł. 17.
Henryk Kawiorski — „Ojcowizna”. WL, str. 170, zł. 10.
Stanisław Biskupski — „Archipelag wysp pływających”. Iskry, s. 265, zł. 18.
Klementyna Solonowicz-Olbrychska — „Zielona dzierzyna”. LSW, str. 194, zł. 15.
Henryk Vogler — „Nieobecni są winni”. WL, str. 230, zł. 15.

Handel zagraniczny w liczbach

W serii wydawniczej „Roczniki branżowe” kolejną publikacją z tego zakresu, wydaną ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny, jest „Rocznik statystyczny handlu zagranicznego 1972”.

W porównaniu z poprzednim wydaniem obecnie został poszerzony zakres opracowań m. in. o dane dotyczące importu i eksportu według galei i w podziale na kraje oraz obrotów Polski z ważniejszymi krajami. Została też poszerzona część publikacji dotycząca porównań międzynarodowych.

Ponadto rocznik uzyskał także większą przejrzystość i skalę porównawczą, bowiem po raz pierwszy zastosowano w nim układ i ugrupowania według tzw. „systematycznego wykazu wyrobów” to jest: na innej zasadzie, niż stosowana dotychczas w statystyce krajów RWPG. Dane z tych krajów dotyczące ubiegłych lat zostały właśnie przeliczone według zasad obecnie obowiązujących. (z)

WYPADEK NA SCHODACH I ODSZKODOWANIE

W. W., Poznań — Na schodach, źle oświetlonych wysmarowanych oliwą upadłem, łamiąc nogę. Jestem paraliżnikiem ajencyjnym. Mam prawo do korzystania ze szpitala jednak bez tzw. chorobowego. Czy mam prawo do jakiegokolwiek odszkodowania?

RED: — Tak, bowiem właściciel budynku odpowiedzialny jest materialnie za utrzymanie schodów w stanie zdającym do użytku i wyklucającym na nich upadek. Właściciel odpowiada również za złe oświetlenie schodów. Jeżeli upadł Pan z winy nienależytego wykonania powyższego obowiązku, może żądać Pan od gospodarza jednorazowego odszkodowania pieniężnego za: cierpienie, zwrot kosztów leczenia jak i równowartości utraconego zarobku w czasie leczenia. Powinien więc Pan wezwać gospodarza budynku do zapłaty tych kwot i ewentualnie wystąpić do sądu powiatowego z chwiłą, gdy gospodarz odmówi zapłaty. (666)

WYMELDOWANIE OSOBY NIEZAMIESZKUJĄCEJ

B. P. — Mój mąż wyprowadził się przed rokiem z domu. Czy mam prawo go wymeldować na stałe, a jeżeli tak, to w jaki sposób to zrobić?

RED: — W sprawie wymeldowania lub przemeldowania męża, który od roku nie mieszka z Panią, należy pisemnie zwrócić się do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium właściwej rady narodowej. We wniosku należy wskazać konkretnie gdzie mąż przebywa. Od ewentualnie niekorzystnej decyzji służy prawo odwołania do organu spraw wewnętrznych prezydium rady narodowej wyższego stopnia. (970)

Czytelniczy pytał REDAKCJA ODPOWIADA

CZAS OBOWIĄZUJĄCY W EUROPIE

Kazimierz P. — Jakiego czasu obowiązują w Europie i jaka jest między nimi różnica?

RED: — W Europie obowiązują 3 czasy: środkowoeuropejski, wschodnioeuropejski i moskiewski. Pierwszy istnieje w krajach zachodnioeuropejskich (z Polską włącznie), drugi w Belgii, Finlandii, Grecji, Turcji i Rumunii, trzeci w Związku Radzieckim. Różnica wynosi od 1 do 2 godzin. Jeżeli np. w Polsce jest godz. 12, to w Belgii 13, a w Moskwie 14. (1200)

PRZEJŚCIE NA EMERYTURĘ

Irena B. — W niedługim czasie przechodzę na emeryturę. Gdzie mam się starać o odpowiednie formularze i szczegółowe informacje?

RED: — Według zarządzenia nr 101 Prezesa Rady Ministrów z 5.12.1968 r. (Monitor Polski, nr 52, poz. 360), sprawę przejścia na emeryturę powinien załatwić zakład pracy. Uspokojone zakłady pracy zostały bowiem zobowiązane do kompletowania wniosków i przekazywania ich placówkom ZUS, aby zainteresowani niepotrzebnie nie zwalniali się z pracy i nie tracili czasu. (1384)

NALEŻY USTALIĆ SPADKOBIERCÓW

Stanisława P. — Synowa umarła. Została opiekunką mej 10-letniej wnuczki. Po zmarłej pozostały w instytucji, w której pracowała pieniądze, wpłacone na książeczkę PKO. Proszę o wyjaśnienie komu one przysługują?

RED: — Zakład pracy prawdopodobnie nie zwrócił należności zmarłego pracownika na książeczkę PKO

WIZYTATOR - NAUCZYCIELEM

To, że jednym z najsłabszych ogniw naszego systemu kształcenia jest administracja szkolna czy tzw. nadzór pedagogiczny — stanowi tajemnicę poliszynela. Złazszcza wiele niedomogów notuje się w średnich i niższych szczeblach administracji. Czyli, tam gdzie koncentruje się większość spraw pozorne drobnych, a przecież wymagających wnikliwego rozpatrzenia i właściwego rozstrzygnięcia.

Wizytatorom i inspektorom zarzuca się sporo grzechów, częstokroć zresztą niezawinionych. Zarzutem koronnym jest słaba znajomość szkoły. I rzeczywiście to poważny zarzut, a tam, gdzie się potwierdza, bywa groźny w skutkach. Rzutuje bowiem bezpośrednio na sprawę ludzką, na ocenę wystawianą nauczycielowi — co więcej, na poziom pracy szkoły. Bo nauczyciel czy kierownik szkoły od wizytującego oczekują pomocy, wskazówki, wytknięcia popełnionych błędów i porady. Czy pomocy takiej może udzielić ktoś, kto szkołę zna „z widzenia”? Kto sam nie zdobywał latami pedagogicznych ostróg, kto nie znał tysięcy kłopotów, z którymi boryka się kierownik szkoły, kto sam nie zmaga się z przeładowanym programem nauczania, przepelnioną po brzegi klasą itp.?

No i rosną wzajemne żale: nauczycieli do wizytatorów — za brak zrozumienia, znajomości tajników zawodu, za

niesłuszne oceny i brak pomocy: i wizytatorów do nauczycieli — za nieliczenie się z ich opiniami, za brak zaufania.

Biuro Polityczne KC wymienia wśród najważniejszych założeń pod adresem nowego resortu oświaty i wychowania usprawnienie administracji szkolnej. Również Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela próbuje choćby częściowo rozwiązać ten niełatwy problem. Czy tamy tu m. in.: „Pracownicy nadzoru pedagogicznego zobowiązani są w ramach obowiązków służbowych i pobieranego uposażenia do pełnienia funkcji dydaktycznych w szkołach w rozmiarach 2 godzin tygodniowo. Obowiązek ten nie dotyczy kuratorów szkolnych i ich zastępców oraz inspektorów szkolnych i ich zastępców”.

Tendencja jest jasna i słuszna: zbliżyć wizytatora do szkoły, umożliwić mu żywy kontakt z praktyką.

Nic dodać, nic ująć, tylko że realizacja nie będzie łatwa. Ani dla nadzoru pedagogicznego, ani dla szkoły.

Wyobraźmy sobie kierownika szkoły, któremu „przysłał” nauczyciela — wizytatora. Dajmy na to, że jest to matematyk czy polonista. Tygodniowy wymiar godzin obu tych przedmiotów znacząco przekracza limit pracownika nadzoru. A przecież niemożliwością jest, aby język polski lub matematyk w klasie „X” prowadził 2 nauczycieli, jeden dwie, drugi trzy godziny w tygodniu; niemożliwe jest też, aby np. wszystkie przypadające na tydzień godziny danego przedmiotu skupić w jednym dniu. Zeby w pozostałe

dni uwolnić wizytatora od obowiązku nauczania. A zatem problem — „wizytator — nauczycielem” wymaga pociągnięcia organizacyjnych.

Ale nie jedyna to trudna kwestia. Oto nastąpi nowy układ współzależności między wizytatorem a kierownikiem szkoły — podwładnym a zwierzchnikiem; „wizytatorem — kolegą” a pozostałymi nauczycielami. Prawidłowe rozwiązanie tych delikatnych rozróżnień wymagać będzie od wszystkich zainteresowanych taktu i zrozumienia.

Niemalą sprawą do rozstrzygnięcia będą miały inspektoraty i kuratoria z ustawieniem harmonogramu zajęć, każdemu z pracowników pedagogicznych.

A jednak skórka warta jest wyprawki. Zbliżenie nadzoru pedagogicznego do szkół, do rozwiązywania codziennych problemów dydaktycznych, wychowawczych i organizacyjnych musi wpłynąć dodatnio na poziom pracy wizytujących. Co więcej, dla ludzi, którzy przecież czasowo tylko pracują w administracji, a po niewymnym okresie — jak to często bywa — wracają do swego zasadniczego zawodu, do szkoły, możliwość utrzymania ciągłości pracy pedagogicznej jest zyskiem ogromnym.

Ze zaś trudności są do pokonania, wskazuje choćby przykład Związku Radzieckiego, gdzie od dawna nadzór pedagogiczny obowiązuje jest do pracy również w szkole. I gdzie rezultaty tej metody oceniane są bardzo wysoko.

KRYSTYNA ROGALSKA

Watykan

Znów kwestia kontroli urodzeń

rów na szerokim tle tzw. „znaku czasu”, jakim dla Kościoła była eksplozja demograficzna, pociągająca za sobą konieczność — zwłaszcza w Trzecim Świecie — przeprowadzenia kontroli urodzeń i planowania rodziny. Wyssuwała się w związku z tym potrzeba nowego spojrzenia — z punktu widzenia teologicznego — na tzw. cele małżeństwa katolickiego. Dotychczasowa teologia kościelna zakładała bowiem — i przyjmowała tę tezę — jako niepodważalny pewnik — iż głównym celem rodziny chrześcijańskiej jest płodzenie dzieci.

W swoim czasie na prośbę kanadyjskiego episkopatu wybitny uczony, związany z katolickim uniwersytetem w Laval, prof. Charles de Koninck, przeprowadził wraz z grupą ekspertów rozległe badania problematyki związanej z planowaniem rodziny. W wyniku tych badań, które uzyskały nie mały rozgłos, prof. de Koninck wypowiedział się stanowczo za dopuszczalnością pewnego typu kontroli urodzeń, zwłaszcza wtedy, kiedy równorzędny, drugi obok płodzenia cel małżeństwa katolickiego — miłość między małżonkami (zakładający również poprawne wychowanie posiadanych dzieci) bez tej kontroli zostałby narażony na szwank.

Prace prof. de Konincka ponownie pilnie studiowane są przez ekspertów watykańskich, ponieważ sądzi się, iż zawarte w nich myśli mogłyby być wykorzystane przy ewentualnej modyfikacji dotychczasowego — nieprzejednanej kontroli urodzeń wrogiemu — stanowiska Kościoła w tej dziedzinie obyczajowej.

Nowe spojrzenie wielu katolickich myślicieli i duszpasterzy na sprawę planowania rodziny uwarunkowane jest zmianami, jakie lokowały się w wyobrażeniach ludzi ostatnich dziesięciu lat. Niektórzy obserwatorzy zachodni nad Tybrem sądzą, że przynajmniej 1/3 ogółu biskupów katolickich jest dziś aktywnie zaangażowana na rzecz zmian tradycyjnego stanowiska Kościoła i Watykanu w kwestii regulacji urodzeń. Jest to dla wielu ważnych obszarów milczących nie tylko delikatny problem moralny, lecz przede wszystkim

kim konfliktowe zagadnienie polityczne. W takich bowiem państwach, jak np. Indie, gdzie polityka planowania rodziny stanowi od dawna część składową programu rządowego, negatywne w tym względzie stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego naraża lokalny episkopat na permanentny konflikt z władzami państwowymi.

Nie inaczej dzieje się w Ameryce Łacińskiej, gdzie postulaty kontroli urodzeń utorowały sobie drogę w świadomości licznych kręgów społeczeństwa i wielu miejscowych rządów. Stanowisko temu przeciwnie Kościoła i Watykanu nie przyczynia się do poprawy i tak nieraz zadrażnionych stosunków, istniejących w niektórych republikach latynoamerykańskich między tamtejszymi rządami a hierarchią kościelną.

Istnieje i godna jest odnotowania jeszcze jedna kontrowersja, rozwijająca się w łonie kościelnej hierarchii na tle problemu kontroli urodzeń. Mamy tu na myśli wyraźny rozbrat pomiędzy opinią teologów i intelektualistów katolickich w swej dużej większości popierających postulat „birth control”, a stanowiskiem episkopatów, które — mimo rosnącej wciąż liczby zwolenników modyfikacji sztywnej postawy Kościoła w tej kwestii — w swej masie reprezentują nadal pozycję konserwatywną. Jasne, że na dłuższą metę ten rozbrat jest nie do utrzymania, o czym wiedzą najlepiej watykańscy dostojnicy kościelni.

Kiedy i w jaki sposób dylemat zostanie ostatecznie rozstrzygnięty? Oto pytanie, na które w tej chwili odpowiedzi nie sposób. W każdym razie wydaje się wielu obserwatorom nad Tybrem, że w nadchodzących miesiącach może zza Spisowej Bramy paść w tej kontrowersji nowy ważki głos. Głos, który być może uzupełni i zmodyfikuje pamiętną encyklikę „Humanae Vitae”, podtrzymującą dawne zakazy i nakazy.

IGNACY KRASICKI

Rolnictwo Korzysta obecnie w coraz większym stopniu z pomocy chemii, która pozwala uzupełniać syntetycznymi środkami naturalne zasoby pokarmu dla roślin, zawarte w glebie. Aby to jednak mogło nastąpić, konieczne jest bardzo dokładne zbadanie procesów zachodzących w roślinach i w glebowym podłożu. Dopiero wtedy można na te procesy skutecznie oddziaływać.

W ROZBICIU NA ATOMY

W badaniach na pierwszym miejscu znajduje się właśnie chemia, rozkładająca organizm roślinny na najprostsze składniki, atomy i cząsteczki, ustalając listę pierwiastków, z których roślina jest zbudowana. Ale to dopiero początek. Nie wiadomo, czy wszystkie znalezione składniki są rzeczywiście niezbędne roślinie do życia, czy nie znalazły się w niej przypadkowo jako niekoniecznie pożyteczna domieszka pokarmu?

Ustalenie składu chemicznego otwiera jednak drogę do dalszych badań, prowadzonych w hodowli w tzw. kulturach wodnych. Jest to klasyczna metoda botaniki, oddająca nieocenione usługi. Rośliny hoduje się w wazonach wypełnionych wodą destylowaną, oczyszczoną od wszelkich przydatkowych domieszek, do której dodaje się różne składniki w określonych ilościach. Zmiana tych substancji, mieszanie

NAUKA BADA TAJEMNICE ROŚLIN

ich w różnych kombinacjach i obserwowanie wyników — to praca żmudna, pozwalająca jednak ustalić z dużą dokładnością rzeczywiste wymagania pokarmowe poszczególnych roślin.

CO WYJAŚNIŁA WODA?

Badania potwierdziły fakt, że roślina może pobierać węgiel (pierwiastek chemiczny)

Chemia i rolnictwo

CHEMICZNE PROCESY W GLEBIE

w całości z powietrza, znajdujący się tam w postaci gazu, dwutlenku węgla. Rośliny pobierają go swymi zielonymi częściami i włączają do budowy tkanek, ale proces ten, fotosynteza, odbywa się tylko w obecności światła. Jak? Dotychczas dokładnie nie wiadomo, m. in. dlatego, że proces zachodzi błyskawicznie i nie można zbadać jego stadiów pośrednich.

Doświadczenia prowadzone w kulturach wodnych wyjaśniały, że rośliny nie mają zdolności pobierania potrzebnych im pierwiastków, gdy znajdują się one w postaci czystej. Pożywieniem roślin mogą być związki pierwiastków, z których same pobierają potrzebne składniki. Przy tym z jednych związków mogą to używać łatwiej, z innych trudniej, lub nawet wcale. Dlatego tak istotne jest dla chemików badanie roślinożernych nie tylko co im się dodaje, ale i w jakiej postaci.

Dalszym ogniwem w łańcuchu badawczym jest gleboznawstwo, zajmujące się m. in. procesami chemicznymi zachodzącymi w glebie. Jakikolwiek bowiem składnik pokarmowy, który chcemy udostępnić roślinom, nie pozostaje w ziemi długo w postaci niezmienionej. Skład chemiczny gleby, jej struktura, stosunki między minerałami wpływają w ogromnym stopniu na warunki pobierania pokarmu przez rośliny. Najprostszym przykładem jest choćby trwałość utrzymywania się nawozu mineralnego w glebie i związana z tym skuteczność jego działania.

Oto np. doświadczenie wazonowe wykazało, iż saletra jest dla rośliny znakomitą źródłem azotu. Natomiast gleboznawstwo będzie tu miało już pewne zastrzeżenie, gdyż saletra zbyt szybko splukiwana jest przez wodę do podglebia, gdzie staje się bezużyteczna. Natomiast inne źródło azotu, sole amonowe, są dobrze przez glebę zatrzymywane.

Są to sprawy znane rolnikom, gdy chodzi o nawozy stosowane od lat. Ale chemia wynajduje niemal z dnia na dzień nowe środki zasilania roślin pożytecznymi składnikami, służące jako regulatory wzrostu, zwalczające chwasty i szkodliwe owady. Wszystkie te środki przed powszechnym stosowaniem przejść muszą sprawdzającą ich skuteczność, a także wszelkie ewentualne skutki uboczne. Celom tym służą rozbudowany system laboratoriów i placówek doświadczalnych, wśród których jedno z pierwszych miejsc zajmuje chemia.

JAN BIELEŃSKI

DETEKTOR PODCZERWieni

W Instytucie Technologii Elektronowej Politechniki Warszawskiej opracowano detektor (wykrywacz) podczerwieni typu DP-245, który znajdzie zastosowanie przede wszystkim w termografii (ciągły pomiar zmieniających się w czasie temperatur; zwłaszcza w meteorologii — ciągły pomiar temperatury powietrza), a poza tym w przemyśle, rolnictwie, medycynie i geologii. Można go będzie używać np. w hutnictwie, do bardzo dokładnego badania rozkładu temperatur w poszczególnych punktach hali, w rolnictwie do otrzymywania obrazu promieniowania termicznego gleby, rozkładu temperatur tuż nad powierzchnią ziemi, w geologii do badania własności termicznych poszczególnych warstw geologicznych.

Detektor jest przyrządem bardzo czułym, odbiera niewidzialne promieniowanie podczerwone o długości fali od 1 do 6 mikrometra (mikrometr czyli milionowa część metra) i reaguje już na zmiany temperatury odbywające się z prędkością jednej dziesiętysięcznej sekundy.

Urządzenie przypomina kształtem lampę radiową, jest niewielkie, jego długość wynosi 60 mm, a średnica zaledwie 14 mm. (PAP)

ANDRZEJ LEŚNIEWSKI

Przed 1000-leciem bitwy pod Cedynią

W edycji Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się praca Wojciecha Myślenickiego pt. „PIASTOWSKI NURT ODRY”, przygotowana w związku z 1000 rocznicą zwycięskiej bitwy Mieszka I z męzami niemieckimi pod Cedynią. Autor daje szczegółowy opis tego ważnego w historii Polski wydarzenia, opowiada też o dziejach, wczesniejszych i późniejszych, o czasach Chrobrego, o nomorskich wojnach Bolesława Krzywoustego i władstwie jego synów nad księstwami pomorskimi oraz o najcięższych pomorskich z dynastii Świętopełkowskiej. Książka, napisana w formie popularnonaukowej, zapoznaje czytelników z wieloma interesującymi problemami znanymi dotychczas tylko w specjalistycznej literaturze przedmiotu. Publikację uzupełniają liczne zdjęcia i mapki. (na)

OBUWIE TEKSTYLNE TANIE, WYGODNE, NA KAŻDĄ OKAZJĘ

SPRZEDAŻ PROWADZA WSZYSTKIE SKLEPY USPOŁECZNIONE Z OBUWIEM

UWAGA.

ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH!

Wojew. Zakład Weterynarii w Poznaniu zawiadamia o naborze mężczyzn do:

- dwuletniego Studium Policealnego Lecznictwa i Profilaktyki Zwierząt w Szamotułach, ul. Szczecińska 3;
- jednorocznego Studium Kontrolerów Sanitarno - Weterynaryjnych w Poznaniu, ul. Warzywna 19.

O przyjęcie do jednej z wzm. szkół mogą ubiegać się absolwenci Liceum Ogólnokształcącego, a w wypadku kontrolierów san.-wet. także po technikalach: spożywczych i mięsnych. Wiek do szkół do 24 lat, ostateczny termin składania podań — 10. VIII. br.

Szczegółowych informacji udzielały szkoły powiatowe zakłady weterynarii oraz Wojewódzki Zakład Weterynarii w Poznaniu, Al. Stalina 18, tel. 506-65.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Zakładów Karnych w Poznaniu, przyjmie do pracy w Służbie Więziennej z terenu m. Poznania i województwa

MEZCZYZN na stanowiska oficerskie i podoficerskie.

Pracę zapewnią się na terenie m. Poznania lub w jednostkach podległych województwu poznańskiemu. Dla osób samotnych przyjętych do Poznania zapewnią się zakwaterowanie. Istnieje również możliwość angażowania pracowników na dojazd do 50 km.

Od kandydatów na stanowiska oficerskie wymagane jest wykształcenie co najmniej średnie, a na stanowiska podoficerskie co najmniej podstawowe. Ponadto warunkiem przyjęcia jest wiek do 35 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej, dobre warunki fizyczne, odpowiedni stan zdrowia oraz pozytywna opinia w dotychczasowym miejscu pracy i zamieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji dział kadr Wojewódzkiego Zarządu Zakładów Karnych w Poznaniu, ul. Mińska 1 w godz. 7-15, tel. 596-01 i 596-02 oraz naczelnicy poszczególnych zakładów karnych bądź aresztów śledczych na terenie województwa poznańskiego. 4901-K1

Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruświcy — zatrudnia zaraz:

- **KIEROWNIKA** laboratorium chemicznego z wykształceniem uniwersyteckim chemicznym i kilkuletnią praktyką,
- **REWIDENTA** wewnątrzzakładowego z wykształceniem wyższym lub średnim i kilkuletnią praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu spożywczego zakładów I kategorii.

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania w nowym budownictwie.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Ekonomicznego i spraw osobowych. 227-K2

Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Zielonej Górze Zakład Usługowy w Poznaniu, ul. Libelta 3/5, zatrudni natychmiast:

HAFCIARKE

Informacje o zatrudnieniu i warunkach pracy udziela Kierownik Zakładu Usługowego Poznań, ul. Libelta 3/5, telefon 592-77. 351-K2

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Usługa” w Poznaniu — zatrudni natychmiast **PRACOWNIKÓW** na stanowiska **KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW USŁUGOWYCH** na terenie miasta Poznania, działających na zasadzie zryczałtowanego rozrachunku.

Warunkiem zatrudnienia jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych i własnego pomieszczenia warsztatowego. Spółdzielnia przyjmie pracowników w następujących branżach:

- ślusarstwo samochodowe,
- blacharstwo samochodowe,
- elektromechanika samochodowa,
- ślusarstwo.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 3, tel. 444-37, w godzinach 7-15. 4565-K1

W SEZONIE LETNIM 1972 r.

„SPOŁEM” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu uruchamiać będzie na terenie m. Poznania, przy głównych trasach turystycznych

PUNKTY GASTRONOMICZNE (tzw. Gastro-punkty) mieszczące się w lokalach mieszkalnych, przystosowanych na ten cel przez właścicieli z własnych środków finansowych.

Gastro-punkty oferować będą do codziennej sprzedaży co najmniej po 100 posiłków śniadaniowych, obiadowych i kolacyjnych oraz napoje chłodzące, napoje gorące (kawę, herbatę, mleko), pieczywo, masło, jajka, ciasta itp.

Działalność gastronomiczną nie jest opodatkowana.

Gospodynie domowe, posiadające odpowiednie warunki mieszkalne do prowadzenia tego rodzaju punktów gastronomicznych, mogą od zaraz zgłaszać się w Biurze Produkcji i Gastronomii Spółdzielni przy ulicy Armii Czerwonej 40 (VI p. pokój 605), gdzie uzyskają szczegółowe informacje. 4359-K1

Praca Nauka

Uczennica potrzebna do Pracowni Kalcymetrycznej — ul. Koscielna 23. 16820g

Renistkę z Winograd — przyjmie na pół etatu — krawiectwo damskie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15083g.

Uczniów stolarskich — przyjmie na dobrych warunkach. Poznań, ul. Byczyńska 7. 15141g

Zaopiekuj się dzieckiem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15180g.

Samodzielnego monter chłodniczego przyjmujemy. Zakłady Chłodnicze A. S. Wilamowski, Poznań, Piekarzy 16/17, Pasaż Apollonia, tel. 552-65. 15163g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15168g.

Kupno Sprzedaż

Kupię garaż z blachy falistej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15071g

Sprzedam wózek dziecięcy, w bardzo dobrym stanie. Ul. Dzierżyńskiego 24 m. 6. P. Majewscy. 15047g

Sprzedam Practice LTL, bez obiektywu. Telefon 457-28. 15056g

Owce - merynosy, kilka sztuk — sprzedam. Rosnowko, ul. Kręta 9. 15061g

Sprzedam MZ Trophy 250/2 z kaski. Włodkowi 24 m. 19. 15197g

Paproc preparowaną, kwiaty sztuczne — poleca S. Nowicki, Gniezno, Małejki 6. 15194g

Okazyjnie sprzedam szkło 3 mm/30 cm. Tel. 517-30. 15224g

Serwis do kawy, porcelana miśnieńska, biały, złocisty, sprzedam. Telefon 425-01. 14378g

MZ - Trophy dobrze utrzymany sprzedam, cena 15.000. Debiec, ul. Żurawi nowa 6 dm. 9. 15084g

Motocykl WSK po małym przebiegu sprzedam. Junikowo, Wąłowska 29. 15511g

Telewizor tanio sprzedam, ul. Zeylanda 2 m. 7. 15611g

Kuchenkę gazową z piekarnikiem, maszynę do szycia Singer sprzedam. Siemackiego 29 m. 9. 15662g

Sprzedam ogródek działkowy, przy ul. Wyszołmierskiej. Tel. 422-92. 15099g

Sprzedam wyrówniarkę 42 cm x 2 m. Gabler — Poznań, Kotowo 12. 15100g

Wózek dziecięcy sprzedam, stan bardzo dobry. Poznań, Sapieżyńska 67 m. 2. 15123g

Sprzedam pustaki DZ 120 sztuk, belki DZ 3 sztuki, stół do elektryczności, dźwigary (szyny) 120 m. Dł. 439-21, od godz. 18.30. Tel. 15143g

Sprzedam „Ose”, Poznań, Antoninek, ul. Swantobora 12. 15162g

Sprzedam motocykl SHL, Luboń, ul. Czerwonej Armii 126. 15453g

Sprzedam zbiór znaczków pocztowych (katalog minus 30%) oraz zegar gdański. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15455g.

Samochody

Ciężarówkę 2,5 t oraz komplet kół z osiami, na dwunastkach sprzedam, lub zamienie na osobowy. Jankowski, Kiekrz, Poznańska 40. 14976g

Do Trabanta opony nie-miekkie, wał korbowy — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69, warsztat. 15020g

Kupię Fiata 125 P 1300 — 1500, po wypadku. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15041g.

Uwaga Kierowcy! Wyważanie kół samochodowych i montaż ogumienia wykonuje Zakład Usługowy, ul. E. Szczyńskiej 5. Czynny od 10-18. 15117g

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budown. ZREMB

Zakład w Gnieźnie UNIEWAŻNIA kwestionariusz rejestracyjny wydany przez MUKPI w Gnieźnie nr Z-16/MU-451/34/71 z dnia 2. XI. 1971 r. na prawo zakupu kalki hektograficznej i papieru światłoczułego. K3855

Lokale

Samodzielne mieszkanie 3-pokojowe z przynależnościami, idealny rozkład, II ptr., balkon, przy Parku Kasprzaka, zamienie na mniejsze 2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15173g.

Zamienie pokój 20,69 m² z używalnością kuchni, łazienki i korytarza — Sołacz, na równorzędne, może być mniejszy metraż. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15173g.

Wydzoszeć Kwaterunko 2 pokoje, kuchnia, pełny komfort, telefon garaż, nowe budownictwo, zamienie na mieszkanie 2-pokojowe, c. o. w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15222g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, III ptr., stare budownictwo, na mieszkanie M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14986g.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15054g.

Samodzielne 3 pokoje, kuchnia, łazienka w śródmieściu, stare budownictwo (piec), zamienie na mieszkanie w nowym budownictwie z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15130g.

Młode małżeństwo z małym dzieckiem pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15469g.

Zamienie 3 1/2 pokojowe mieszkanie samodzielne — na 2 pokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15062g.

3 pokoje z kuchnią, łazienka, balkonem zamienie na pokój z kuchnią wygodami Wilda, Grunwaldzka 19 dla 15599g.

Leszno kupię domek jednorodzinny względnie piętrowy (wyłączone). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15610g.

Zamienie pokój z kuchnią na kawalerkę lub pokój Willa — Debiec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15618g.

Samotnemu kulturalnemu panu wynajmę niekremujący pokój z balkonem, telefonem w centrum. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15614g.

Warszawa zamienie na Poznań, pokój z kuchnią 45 m², wygodny, I ptr. balkon, na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15632g.

Zamienie pokój, kuchnia na podobne. Dzielnicą bojeńska. Poznań, Strzalo wa 3 m. 26. 15663g

Nieruchomości

Dom jednorodzinny, 950 m² ogrodu — sprzedam. Poznań - Wola, Czarnkowska 6. 15022g

Sprzedam działkę 1480 m², zadrzewioną, opłotowaną, 3 minuty do dworca. Mośna, Waryńskiego 2. 15073g

Okazyjnie sprzedam dom z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem w Rogoźnie Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15172g

Sprzedam 1/2 ha ziemi z rozpoczętą budową domu. Witaszyce, pow. Jarocin. Informacje: Poznań, ul. Janickiego 26 m. 6. 15200g

Sprzedam zagospodarowaną działkę koło Swarzędza (altana, elektryczność, bieżąca woda, blisko lasu). Poznań, Mickiewicza 9 m. 5, od godz. 18. 15228g

Sprzedam parcelę 1.300 m², zadrzewioną w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15233g.

Sprzedam działkę pod zabudowę 768 m² w Puszczykowie. Informacja: Luboń 3, ul. Poprzeczna 12. 15265g

Sad 3 ha, oparkaniony, 50 ul. pszczoł, koło Wyrzyńska — sprzedam. Rutecki, Bydgoszcz, Grobla 14. 306-K2

Kupię domek, albo działkę budowlaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14191g.

Sprzedam z powodu starości, gospodarstwo ogrodnicze 5 ha, w tym 1,5 ha sadu, dwie szklarnie, obszerny dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14210g.



„KOZIOŁKI”

witają Gości Targowych i zapraszają do udziału w NASZEJ GRZE.

5494-K1

Korzystnie sprzedam pół domu jednorodzinnego, wolne mieszkanie, pokój kuchnia. Blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14189g.

Sprzedam dom, 4 pokoje, 2 kuchnie, budynek gospodarczy, ogród 40 arów. Po kupnie 2 pokoje, 2 kuchnie — wolne. Cena do uzgodnienia. Pobiedziska, ul. Powstańców Wlkp. 19, pow. Poznań. 14196g

Kupię domek campingowy — może być używany. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15789g.

Sprzedam dom piętrowy, 5-izbowy, 3 wolne mieszkania, wyłączone — za 300.000, — zł. Poznań, Ostrowska 156, Bartkowiak 14809g

Sprzedam działkę budowlaną, 500 m² w Obornikach Wlkp. Mieczysław Chudzik, Łukowo, pow. Oborniki Wlkp. 14810g

Willę 5-pokojową, komfortową w Kaliszu, spiesznie sprzedam. Informacje: Opatówek k. Kalisza, ul. Bucza 14, tel. 49, od godz. 7-14 — Kazimierz Urbanowski. 14860g

Z powodu choroby, okazjnie sprzedam parcelę budowlaną 800 m², w okolicy Lubonia 4. Poznań, Słowackiego 35 m. 2. 14872g

Dom dwurodzinny z ogrodem, w Gnieźnie — sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty: B. Kubiak, Szczecin, ul. Poniatołowskiego 22/1, telefon 727-10. 255-K2

Kupię duży dom, z zalesionym terenem (około 4 ha), nad jeziorem, w odległości do 70 km od Poznania, nadający się na ośrodek wypoczynkowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4407-K1

Oddam w dzierżawę barak murowany. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14455g.

Sprzedam parcelę budowlaną, 780 m², Ławica — Świerczewskiego 344, tel. 339-18. 13910g

Sprzedam dom jednorodzinny, 4-pokojowy, komfortowy, domek gospodarczy, garaż, działka 1.540 m². Poznań — Szepankowo — możliwość dokupienia sąsiedniej działki pod ogrodnictwo. Warunek — mieszkanie 50 m², z wygo-

dami, najchętniej Winogrady, Rataje. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13952g.

Sprzedam domek, połowę bliźniaczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13963g.

Sprzedam działkę budowlaną w Luboniu, 515 m². Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13975g.

Zalesie Górne koło Warszawy — działka budowlana, 3000 m² — sprzedam lub zamienie na podobną względnie domek z ogrodem, Poznań lub najbliższa okolica. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14950g.

Zęby Różne

Unieważnia się zagubiona książka pojazdu samochodu marki ZUK, typ AD-3, nr rej. PP 23-20, wydana przez PPRN Wydział Komunikacji w Pile. Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych „Powo do” w Powodowie k. Wolsztyna. 312-K2

Dnia 28. IV. zaginął piesek, mały, kudłaty, podpalany, pęty siwe, przy ul. Jeżyckiej. Znalazcę, lub wiadomość wynagrodzić. Jeżycka 42, telefon 421-94. 14890g

Fachowa regeneracja (na prawa) resorów samochodowych. Kolejowa 37. 14278g

Przepraszam ob. Zofię Górniak, zam. ul. Szubińska 27 — za obelgę. Eugene Musz Kujawa, Rawicka 36. 15222g

Kierowca Stanisław N., jadący 24. III do Lubli, na który mnie podwoził do Kłody, przoszy o przyjazd. 15007g

Najnowsze nagrania, wysła za pobraniem pocztowym — Studio Nagrań, Rybacki, Otłock, Orla 2. 378-K2

Sprzątam warsztat samochodowy, nowo wybudowany, w woj. poznańskim przy szosie międzynarodowej, możliwość mieszkania na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15057g.

ZAWÓD — TRWAŁE ZATRUDNIENIE —

SŁUŻBĘ MIASTU

ZAPEWNI UKOŃCZENIE NAUKI ZAWODU

W Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących

Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 296/98 — telefon 208-12 w roku szkolnym 1972/73.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa przyjmuje

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

w naukę zawodu o specjalności:

1. murarz,
2. posadkarz,
3. dekarz blacharz,
4. malarz budowlany,
5. malarz lakiernik,
6. blacharz karoseryjny,
7. zdun,
8. cieśla,
9. stolarz maszynowy,
10. monter zewnętrznych sieci komunalnych,
11. monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
12. monter wewnętrznych instalacji budowlanych (z ukierunkowaniem na urządzenia ogrzewcze),
13. ogrodnik terenów zieleni,
14. ślusarz,
15. mechanik kierowca pojazdów samochodowych,
16. elektromonter.

Przyjmowani są dziewczęta i chłopcy po ukończeniu 8-klasowej szkoły podstawowej, powyżej lat 15, do zawodu stolarz maszynowy, powyżej lat 16. W zawodzie ogrodnik terenów zieleni, przyjmowane są dziewczęta tylko z terenu Poznania. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 2 lata od pozycji 1-14, 3 lata od pozycji 15-16 obejmujące naukę teoretyczną w szkole i praktyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy o naukę zawodu.

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymują:

1. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
 - I rok nauki 150—420,— zł
 - II rok nauki 320—500,— zł
 - III rok nauki 560—610,— zł

2. Odzież ochronną i roboczą oraz korzystając z przywilejów określonych układem zbiorowym pracy.

UWAGA!

— Uczniowie klasy III wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać premię uznaniową do 25 proc.

— W zawodach: malarz budowlany, cieśla, dekarz, blacharz, posadkarz i murarz uczniowie I klasy powyżej 16 lat otrzymują maksymalne stawki.

Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej rozpocznie się we wrześniu 1972 r.

Szczegółowych informacji udzieli i podała do szkoły przyjmują sekretariat szkoły — Poznań, ulica Dzierżyńskiego 296/98. K2500

Spółdzielnia Inwalidów

„METALOWIEC” - POZNAŃ,

ul. Bułgarska 39a, tel. 67-20-76

WYNAJMIE lub **ZAKUPI**

pomieszczenie nadające się na

zakład pracy chronionej,

na terenie miasta Poznania lub okolicy.

Nie wyklucza się dzierżawienia lub zakupu

domku jednorodzinnego.

Informacji udzieli sekretariat Spółdzielni. 5034-M1

Technikum Mleczarskie we Wrześni

O G Ł A S Z A Z A P I S Y
na rok szkolny 1972/73
do klasy 3-letniego technikum
o specjalności:

budowa maszyn przemysłu mleczarskiego.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa w zawodzie: ślusarz, mechanik, monter, tokarz, frezer,
 - ukończone 17 lat życia.
- Szkoła posiada internat.
Informacji udziela oraz zapisy przyjmuje —
Technikum Mleczarskie, Września, ul. Gnieź-
nińska 28, tel. 372. 17043g

Przetargi

Komunikat Sadu Powiatowego w Szamotułach, ma-
jący kancelarię w Szamotułach Pl. Sienkiewicza
na podstawie art. 953 § 1 k.p.c. podaje do pu-
blicznej wiadomości, że dnia 27 lipca 1972 r. o godz. 14
w gmachu Sadu Powiatowego w Szamotułach Półk. 4
odbyć się sprzedaż w drodze PUBLICZNEGO
PRZETARGU NIERUCHOMOŚCI położonej w Gaju
pow. Szamotyły, zapisanej w K. W. 799 i 7947
PWN w Szamotułach.

Nieruchomość jest gospodarstwem rolnym z za-
wodowymi budynkami gospodarczymi i mieszkalnymi o pow.
12,4 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę
221.548 zł.

Wzrost wywołania wynosi 221.548 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rekompensatę w wysokości 28.540 zł. 343K2

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Poznaniu,
ul. Gnieźnińska 72 — ogłasza PRZETARG NIEO-
BICZONY na sprzedaż

SAMOCZODU OSOBOWEGO marki Warszawa
224, nr podwozia 139332, nr silnika 146631, nr
ewid. O-120 — cena wywoławcza 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca br. o go-
dz. 10 na terenie Zakładu.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić
Zakładowi, najpóźniej do 27 czerwca br., wa-
runki w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej po-
w. 18.000 zł.

Samochód można oglądać w dni pracy w godz. od
8 do 14 na terenie Zakładu. 5354-K1

Praca Nauka

Pracę, do szczyta kon-
kretnie. Praca stała.
Oferuję „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 16655g.

Pracę lub kobietę do
pracy przy małej hodowli
głównie, przyjmuję. Zgło-
szenia: T. Zieliński — Po-
znań, Dzierżyńskiego 45
16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracę — ucze-
nia. 16939g.

Pracownicy poszukiwani

ZPM H. Cegielski, Odlewnia Zeliwa w Sremie, woj.
polskie — zatrudni zaraz następujących pracow-
ników:

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLA-
NYCH (z uprawnieniami), specjalności instal-
acje wod.-kan. i c. o. — praca w pionie inwesty-
cyjnym.
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ODLEWNIKÓW
z praktyką warsztatową na stanowisku Kier.
Oddziałów i mistrzów oraz technologów.
- INŻYNIERÓW MECHANIKÓW z praktyką, na
stanowiska Kierowników Oddziałów utrzyma-
nia ruchu na wydziałach odlewniczych.
- TECHNIKÓW i MISTRZÓW w zawodach: auto-
matyk, teletechnik, elektromonter, elektroener-
getyk, aparatury kontrolno-pomiarowej, elektro-
nik — do pracy w Dziale Głównym Automatyki.
Reflektujemy również na absolwentów szkół w
tych zawodach na wstępny staż pracy.
- MODELARZY ODLEWNICZYCH.
- TOKARZY, FREZERÓW i ŚLUSARZY do pracy
na obrabiarkach.
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych —
do różnych prac w odlewni.

Dla poz. 1, 2, 3, 4 istnieje możliwość uzyskania
mieszkania rodzinnego w budownictwie zakładowym
(termin do uzgodnienia), a dla poz. 5, 6 i 7 w budow-
nictwie spółdzielczym resortowym w roku 1974.

Do czasu uzyskania mieszkania i dla osób samot-
nych zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat.
(bez rodziny).

Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespon-
dencyjnie, telefonicznie, bądź na miejscu w Dziale
Kadr Odlewni Zeliwa w Sremie, ul. Staszica 1, tel.
744-748. 467-K2

Zakłady Metalurgiczne „POMET” w Poznaniu, ulica
Krafcowa 15 — zatrudnia zaraz:

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANEGO
na stanowisko st. inspektora,
- INŻYNIERÓW MECHANIKÓW ze znajomością
języków: rosyjski, niemiecki i angielski,
oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH:
- TOKARZY (również kobiety), lub do przyucze-
nia w zawodzie TOKARZ (mężczyźni),
- SPAWACZY uniwersalnych gazowo - elektrycz-
nych,
- SPAWACZA o wysokich kwalifikacjach w za-
kresie spawania w osłonie CO₂,
- FREZERÓW, MODELARZY w metalu, KOWALI,
STOLARZY,
- ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, IZOLERA
przewodów c. o.,
- ODLEWNIKÓW,
- MURARZY do wylepienia pieców przemysło-
wych,
- TOROWISZCZÓW z uprawnieniami PKP,
- KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
SUNNICOWYCH,
- STRAŻNIKÓW do straży przemysłowej,
- MECHANIKÓW do maszyn księgujących ASCOTA
i elektronowych ELKA,
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do
prac w odlewniach i transporcie wewnątrz-
nym.

Informacji w sprawie pracy i płacy udziela Dział
Kadr i Szkolenia Zakładowego Poznań, ul. Krafcowa
15, tel. 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajem linii nr 6, 8, 19 oraz autobusem
nr 70. 5252-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Po-
znań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia,
- FREZERÓW — wyuczonych i do przyuczenia,
- ŚLUSARZY,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,
- HARTOWNIKÓW — wyuczonych,
- DRUKARZA maszynistę typograficznego lub
ofsetowego,
- FOTOGRAFA — ze znajomością technik repro-
graficznych,
- WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej,
- MANEWROWYCH,
- ROBOTNIKÓW MASZYNOWYCH do krajalni
do przyuczenia,
- ROBOTNIKÓW gospodarczych i do transportu,
- NAWIGATORÓW,
- SPRZĄTACZKI,
- POMOCE KUCHENNE.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-
wodowego — pokój 105. 4935-K1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Cią-
żeniu, pow. Sępólno — zatrudni

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-
nie oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowni-
czym. 364-W2

Sport-sport-sport

Ostrów

Międzywojewódzkie zawody w sportach obronnych

Zaszczytne wyróżnienie spotkało stolicę południowej Wielkopoli — Ostrów, która wytypowała do zorganizowania międzywojewódzkich zawodów w sportach obronnych.

Gospodarz imprezy ZP LOK w Ostrowie zabezpieczył już technic-
ną i gospodarczą stronę zawodów.
10-18.6.1972 r. Przez 3 dni repre-
zentacje z województw: szczeciń-
skiego, opolskiego, wrocławskiego,
zielonogórskiego, kosińskiego i
poznanańskiego walczyły o zwo-
jęciostwo. Zawodnicy wykazali swoje
zobowiązanie umiejętności w poje-
dyńkach strzeleckich, w wieloboju
sztafetowym i sprawnościowym
oraz w trójbój obronny. W im-
prezie zapowiedziała swój udział
ekipa młodzieży niemieckiej zrzu-
szonej w GST z okręgu Cottbus.

Młodzi piłkarze z Leszna najlepsi

Rozegrany na stadionie im. A.
Smoczyka dwudniowy turniej fi-
nalowy piłki nożnej szkół podsta-
wowych na szczeblu wojewódz-
kim, zakończył się pełnym sukce-
sem młodych piłkarzy Leszna. Zdo-
bili oni zaszczytne I miejsce (bez
porażki) — 6 pkt. Leszczaniecy po-
konali Konin 6:0, Szamotyły 3:0 i
Gostynin 1:0. Druga lokata przypa-
da Gostyniowi — 4 pkt. przed Sza-
motułami — 2 pkt. i Koninem —
0 pkt. (r)

Wolsztyn

Powiatowe zawody o Złoty Kask

W miejscowości Mochy w powie-
cie wolsztynskim odbyły się po-
wiatowe eliminacje motorowe o
Złoty Kask, w których udział bra-
ło 24 uczestników.

Pierwsze miejsce w eliminacjach
powiatowych zdobył J. Kaczmarek
z Moch przed B. Kielczewskim i
B. Knop — obaj ze Startowa.

W Wolsztynie odbył się finał
piłki ręcznej kobiet o mistrzo-
stwo powiatu pomiędzy LZS przy
Państwowym Technikum Rolni-
ctwa Powodowo a LZS Rakoniewi-
ce. Wynik 15:8. (mz)

Komunikat Totka

P.P. Totalizator Sportowy za-
wiadamia, że w zakładach piłkar-
skich z dnia 10/11 bm. stwierdzo-
no: 5 roz. z 12 traf. — wygr. po
70.577 zł; 102 roz. z 11 traf. —
wygr. po 3.459 zł; 815 roz. z 10
traf. — wygr. po 432 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia
11 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 4 roz. z 5 traf.
prem. — wygr. po 698.440 zł; 284
roz. z 5 traf. zwykły. — wygr.
po ok. 9.500 zł; 14.111 roz. z 4
traf. — wygr. po 296 zł; 254.761
roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Ilości i wysokości z II losowa-
nia Toto-Lotka podamy w dniu
jutrzejszym.

† Dnia 13 czerwca 1972 r. zmarła, opatrzona
† Sakramentami św., po wieloletnim życiu,
pełnym dobroczynności i patriotyzmu, śp.

SIOSTRA CYRYLA CZAPLEWSKA

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia,
wieloletnia przełożona Domu św. Józefa
w Poznaniu

Nabożeństwo odbędzie się w kaplicy św. Ro-
dziny w Poznaniu w czwartek, dnia 15 bm. o go-
dzinie 19.

Msza św. pogrzebowa tamże, w piątek 16 bm.
o godz. 10, po czym złożenie do grobu na cmen-
tarzu górczyńskim o godz. 13.

Siostra Miłosierdzia
Poznań, ul. Szymańskiego 6. 17045g

† Dnia 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na
zawsze po długiej i ciężkiej chorobie, którą
zniosła z anielską cierpliwością nasza najdroż-
sza, najtroskliwsza, nieodżałowana pamięci
droga żona, matka, siostra, szwagierka, teściowa
i babunia, przeżywszy 47 lat, śp.

IRENA MATLOKA

z domu GEHRMANN
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 czerwca 1972
roku o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym
w Rogoźnie Wlkp., z domu żaloby Mała Po-
znańska 25.

W głębokim smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną
Rogoźno Wlkp., ul. M. Poznańska 25 17071g

† Dnia 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz
niezastąpiony i najdroższy mąż i tatuś, prze-
żywszy lat 67

mgr inż. WIKTOR FRANKOWSKI

porucznik WP, AK, LWP,
uczestnik walk nad Bzurą w 1939 r. i o Pomorze
Zachodnie w 1945 r., odznaczony Krzyżem Za-
sługi z Mieczami AK i orderami i medalami
wojskowymi, członek ZBoWiD.

Pogrzeb, 17 czerwca 1972 r. z Kolegiaty Kórnickiej.

Pogrzeb w żałobie
żona, córka, zięć i rodzina
Kórnik, Średzka 24. 17098g

Żużel

Unia Leszno na czele II ligi

Na półmetku rozgrywek o mi-
strzostwo II ligi żużlowej przodow-
nikiem jest drużyna les

